

# POD PRZEWODEM PZPR – NAPRZÓD DO WALKI O ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU, O WZROST DOBROBYTU NARODU!

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

## UCHWAŁA KC KPZR

w sprawie dalszego zwiększenia produkcji zbóż oraz zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych

— wewnątrz numeru

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IV. Nr 57 (781)

Białystok, wtorek 9 marca 1954 r.

A Cena 20 gr.

## W przededniu II Zjazdu Partii

### 1000 tutei do wozów ponad plan

Spółdzielnie stolarskie i spółdzielnia im. 1-go Maja w Białymstoku wykonały ponadplanowo 1000 tutei do wozów, 100 kół, 160 osi do wozów, 5 kowa do młotów pneumatycznych, 500 zabawk, 38 tapczanów, 163 taborety i stoły kuchenne.

### Ruszyła przetwórnia kredy

W Siemiatyczach - Stacji powstała w grudniu ub. roku nowa przetwórnia kredy, pierwszy tego rodzaju zakład w pow. siemiatyckim.

Obecnie, dzięki zobowiązaniom, skrócono czas trwania próbnego rozruchu i przetwórnia już produkuje. Prócz kredy przetwórnia wyrabia taw. makę kredową, cenną domieszkę do pasz. (Jl)

### Spółdzielnia w Rajsku otrzymała szkołę

Dzięki realizacji Czynu Zjazdowego spółdzielnia produkcyjna w Rajsku otrzymała nową, murowaną, jednopiętrową szkołę siedmioklasową. W budowie szkoły pomogli głównie sami spółdzielcy. Przed wojną w Rajsku nie było szkoły. (Jl)

### Zaoszczędzili 25 ton węgla

O realizacji Czynu Zjazdowego donoszą robotnicy Białostockich Zakładów Garbarskich. Wykonując zobowiązania zaoszczędzili oni 62 kg tłuszczów i 22 kg kwasu szczawowego. Ilość zaoszczędzonego przez robotników węgla wynosi 25 ton. (St)

### Kędzierzyn rozpoczął produkcję stałą

KĘDZIERZYN - 8 bm. w przededniu II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kędzierzynie na przastarych polskich ziemiach zachodnich rozpoczął ciągłą produkcję największy i najnowocześniejszy w kraju zakład przemysłu azotowego, który dostarczy naszej wsi tysiące ton nawozów sztucznych.

### Inicjatorzy Czynu na wsi białostockiej wykonali zobowiązania

Inicjatorzy Czynu Zjazdowego na wsi białostockiej, chłopcy z gromady Szymany w powiecie grajewskim wykonali wszystkie swoje zobowiązania zjazdowe. Oprócz długiego

Wielotysięczna rzesza budowniczych i załoga eksploatacyjna „Kędzierzyna” serdecznie powitały przybyłych na uroczystość przedstawicieli rządu z wiceprezesa Rady Ministrów - Piotra Jaroszewiczem na czele, kierownika Wydziału Przemysłu Ciężkiego KC PZPR - Stanisława Łopotę i przewodniczącą CRZZ - Wiktorę Kłosiewiczą.

### Nowe punkty usługowe

Dzięki realizacji zobowiązań podejmowanych na czesie II Zjazdu partii powstało w naszym województwie wiele nowych punktów usługowych. Związek Branżowy Spółdzielni Usługowych i Budowlanych utworzył 3 punkty fryzjerskie w Elku, 1 w Sybie i 1 w Kolinie i 1 przy klinice chirurgicznej w Białymstoku. W Elku powstał również punkt ładowania akumulatorów i magiel.

Spółdzielnie malowania szydów zostały zorganizowane w Zambrowie, w Suwałkach i w Białymstoku przy ul. Sosnowej.

Białystok wzbogacił się jeszcze 1-o inne punkty usługowe. Są nimi: pralnia przy ul. 1 Maja, punkt repasacji pończoch i punkt usługowy pomocy domowej. (St)

### Nowe asortymenty produkcji

Realizując zobowiązania przedzjazdowe robotnicy „Galmetu” w Białymstoku, wprowadzili do produkcji sześć nowych asortymentów, takich jak wianienki, grabie żelazne, polewaczki, szufelki, 20 sztuk osi dziennie więcej wykonuje tokarz „Galmetu” Zygmunt Milon, a brygada działu wózków wykonała do końca kwartału o 54 wózki więcej. (St)

### 90 wózków i 5 szaf ponad plan

Dodatkową produkcją wziętą II Zjazd partii pracownicy Fabryki Noży w Białymstoku. Wykonali oni ponadplanowo 90 wózków i 5 szaf.

Robotnicy kuźni wyprodukowali 1000 kg klamer, a Michał Gołub wykonał w ramach zobowiązań 2 siekiery, 10 młotów i przecinaczy dla użytku działu ślusarskiego.

### Delegaci na II Zjazd PZPR

## BRONISŁAW KARDASZ

dyrektor Woj. Zarządu Wodno-Melioracyjnego w Białymstoku

Wśród milionów Polaków, którzy na swą przeszłość sprzed 10 laty patrzą jak na koszmarną noc, znajduje się Bronisław Kardasz, dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Wodno-Melioracyjnego w Białymstoku, delegat na II Zjazd PZPR. Towarzysz Kardasz w pracy i życiu swoim jak najmocniej związany jest z partią.

Urodził się w Białymstoku w 1906 roku. Pamięta dokładnie lata swego dzieciństwa, kiedy jedyną perspektywą była tułaczka i ciągłe poszukiwanie upragnionej pracy na kawałek chleba. W okresie międzywojennym wstąpił na Wyższą Szkołę Budownictwa w Warszawie. Władze jednak uniemożliwiły mu naukę. Syn zwrotniczego ze stacji kolejowej w Czarnej Wsi musi opuścić uczelnię i rozpocząć pracę za głodowe wynagrodzenie.

Nowy, szczęśliwy okres życia rozpoczynał się. Kardasz po wyzwoleniu naszego kraju przez Armię Radziecką. Władza ludowa udostępniła mu naukę. Kończąc wyższy kurs melioracyjny w 1947 roku zdobywał zawód inżyniera melioracji.

W zrozumieniu tego, że wielkimi przeobrażeniami naszego kraju kieruje partia, której celem jest wywyższenie ludności pracującej z nędzy i zafobania, w maju 1948 roku wstąpił w szeregi Polskiej Partii Robotniczej, by swój zapał i zdobytą wiedzę oddać dla dobra ogółu. Praca partyjna i społeczna pomagała Kardaszowi w pracy zawodowej na stanowisku kierownika Wydziału Przemysłu w byłym Urzędzie Wojewódzkim. Za włożo-

ny wysiłek w dziedzinie rozwoju gospodarki naszego województwa, partia wysuwa go na bardziej odpowiedzialny odcinek pracy - do kierowania pracami wodno-melioracyjnymi na Białostocczyźnie. Towarzysz Kardasz zaufania partii nie zawodzi. Pod jego kierownictwem rozpoczynają się prace nad użyczeniem tysięcy hektarów bagien i łąk w naszym województwie. Od 1952



roku energicznie kieruje robotami przy melioracji bagien na Kuwasach, które wydarto wodom, dając chłopom pracującym, naszej gospodarce narodowej, wielkie obszary wysokoprodukcyjnych łąk. I za to chłopcy, grający w głosami swoich delegatów na konferencji powiatowej wybrali tow. inż. Kardasza delegatem na II Zjazd. (Jl)

## WŁODZIMIERZ WISZENKO

sołtys gromady Mikulicze w pow. siemiatyckim

— Chcicie wiedzieć, jak żyłem - powtórzył pytanie Wiszenko. Twarz jego zachmurzyła się i powoli urywając zdania zaczął opowiadać.

„Było nas w domu 13. Każdy chciał jeść, a z czego ojciec miał nam dać... Pod uprawę nie dawało się tylko 4 ha ziemi, reszta to błota. Chcąc żyć, już za młodu chodziliśmy na wyrobek”.

Początkowo Włodzimierz Wiszenko myślał, że to tylko on i tylko w jego wsi ludzie tak żyją. Ale szukając pracy przekonał się, że i w innych wsiach

ciężko żyć, a inni nie robią, a dobrze się im wiedzie. Długo i uparcie szukał tej prawdy, aż znalazł ją w szeregiach Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi.

Żył wtedy od 1926 roku zaczął walkę o nowe życie.

Mimo terroru sanacyjnego kolportował odezwy, ulotki, a w dni pierwszomajowe po wsiach wiał rozwiewały czerwone sztandary wywieszone przez tow. Wiszenkę.

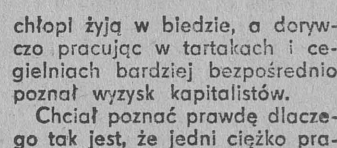
Podczas okupacji faszystowskiej Włodzimierz Wiszenko prowadził dalej walkę, ofiarne współpracował z oddziałami radzieckiej partyzantki.

W 1945 roku jako jeden z pierwszych wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej i kierował aż do zjednoczenia podstawową organizacją partyjną.

Obecnie jest członkiem Komitetu Gminnego PZPR w Milejczycach, a jednocześnie radnym Powiatowej i Gminnej Rady Narodowej.

Tow. Włodzimierz Wiszenko osobistym przykładem wskazuje chłopom drogę do lepszego życia. Produkuje w obowiązkowych dostawach dla państwa, z każdym rokiem zwiększa obszar konfliktowanych upraw roślin przemysłowych. Z jego inicjatywy chłopcy z Mikulicz na czesie II Zjazdu PZPR zobowiązali się uprawiać 15 ha łąk, znacznie podnieść wydajność z hektara i zwiększyć o 15 proc. pogłowie bydła.

Delegatem na II Zjazd PZPR tow. Wiszenko został wybrany na powiatowej konferencji w Siemiatyczach. (T.Cz)



chłopcy żyją w biedzie, a dorywczo pracując w tartakach i cegielniach bardziej bezpośrednio poznali wyzysk kapitalistów.

Chciał poznać prawdę dlatego tak jest, że jedni ciężko pra-

## Chłopi z 27 tysięcy wsi w Cynie Przedzjazdowym

Według ostatnich danych do Czynu Przedzjazdowego stanęli pracujący chłopcy w ok. 27 tys. wsi w całym kraju. Wiele zobowiązań dla uczczenia II Zjazdu partii zostało już w całości lub w części wykonanych.

## 1500 spółdzielni produkcyjnych istnieje już w woj. wrocławskim

WROCŁAW. — Od czasu ogłoszenia uchwały IX Plenum KC PZPR na Dolnym Śląsku, w województwie, przodującym w rozwoju spółdzielczości produkcyjnej - powstały 92 nowe gospodarstwa zespółowe. Dzięki

temu ogólna liczba spółdzielni produkcyjnych w tym województwie osiągnęła 1.500.

Spółdzielnie Dolnego Śląska zrzeszają obecnie ponad 40 tys. rodzin pracujących chłopów.

## W sprawie Statutu

Miliony ludzi pracy w miastach i wsiach naszego kraju, miliony robotników, chłopów pracujących i inteligencji witają II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej - partii budowniczych socjalizmu - wzmoczoną aktywnością produkcyjną i polityczną, osiągnięciami w dziele realizacji wskazań IX Plenum. Miliony ludzi pracy miast i wsi, natchnione uchwałami II Zjazdu z wielokrotną energią walczą będą pod przewodnictwem partii o przekucie w czyn polityki partii, o szybszy wzrost stopy życiowej mas pracujących, o zbudowanie socjalizmu w Polsce.

Kiedy dana jest słuszna linia polityczna - o jej urzeczywistnieniu decyduje praca organizacyjna. Podstawy organizacyjne partii określa Statut partii. Stąd sprawdzona w praktyce, potwierdzona doświadczeniem, olbrzymia rola Statutu w życiu partyjnym, w walce o urzeczywistnienie programowych założeń partii.

Kilka dni temu opublikowaliśmy doniosły dokument - Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z poprawkami i uzupełnieniami, zgłoszonymi do decyzji II Zjazdu partii.

Statut naszej partii oparty jest na niewzruszonych leninowskich zasadach budowy partii nowego typu. Zasady te zostały wypróbowane i potwierdzone wieloletnim doświadczeniem między narodowego ruchu robotniczego, w tym i polskiego ruchu rewolucyjnego. Leninowskie zasady organizacyjne i normy życia partyjnego są fundamentem struktury i działalności naszej partii i wszystkich jej członków. Zgłoszone do decyzji II

Zjazdu partii poprawki i uzupełnienia do Statutu PZPR, zmierzają do ugruntowania tych norm.

Poprawki i uzupełnienia do Statutu odzwierciedlają zwycięstwa na drodze przebytej przez partię od I Zjazdu, są wyrazem wzrostu dojrzałości partii, umocnienia jej kierowniczej roli w narodzie.

Partia nasza prowadzi naród drogą, którą utworzył Wielki Październik. Wkraczał na tę drogę naród polski dzięki historycznemu zwycięstwu Kraju Rad nad hitlerowskim faszystyzmem, dzięki wyzwoleniu kraju spod hitlerowskiej okupacji, dzięki zdobyciu władzy przez lud pracujący.

Podnosząc kierowniczą rolę klasy robotniczej w walce mas pracujących o ugruntowanie niepodległości Ojczyzny, o zbudowanie socjalizmu w Polsce, umacniając nieustannie sojusz robotniczo-chłopski - niewzruszoną podstawę władzy ludowej, partia nasza walczy o zespolenie wszystkich patriotycznych sił społeczeństwa w szeregiach Frontu Narodowego. Prowadzi tę walkę nasza partia w imię dobra Polski Ludowej, jej rozwoju i postępu, w imię pokoju między narodami. Prowadzi tę walkę przeciw zakusom wrogów narodu polskiego - niedobitków kapitalizmu wewnątrz kraju i wrogich sił imperialistycznych.

Zwycięska realizacja 4 lat Planu 6-letniego - planu budowy podstaw socjalizmu - oto owoce tej walki.

„Obecnie - czytamy w opublikowanym dokumencie - główne zadania Polskiej Zjednoczonej (Ciąg dalszy na str. 2)



# Uchwała Komitetu Centralnego KPZR w sprawie dalszego zwiększenia produkcji zbóż oraz zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych

MOSKWA. — Prasa radziecka opublikowała uchwałę Plenum KC KPZR powziętą 2 marca br. na podstawie referatu N. S. Chruszczowa „W sprawie dalszego zwiększenia produkcji zbóż oraz zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych”.

Poniżej podajemy streszczenie tej uchwały.

Wrześniowe Plenum KC KPZR postawiło najpilniejsze w obecnych warunkach ogólnonarodowe zadanie polegające na tym, by na bazie potężnego rozwoju przemysłu socjalistycznego w pełni zaspokoić w ciągu najbliższych 2—3 lat rosnące zapotrzebowanie ludności ZSRR na artykuły powszedniego użytku oraz zapewnić surowce dla przemysłu lekkiego i spożywczego. Kierując się uchwałami Plenum, organy partyjne, radzieckie i rolne dokonały w ubiegłym okresie poważnej pracy nad stworzeniem niezbędnych warunków umożliwiających rozwiązanie zadania potężnego rozwoju rolnictwa.

Realizując uchwały wrześniowego Plenum KC KPZR, kolchoźnicy, pracownicy MTS i sowchozów wykonali jesienne prace rolne lepiej niż w latach poprzednich. Jesienią 1953 r. wykonano orek jesiennych w kolchozach i sowchozach o 13 milionów ha więcej aniżeli w 1952 r., zaś orki czarnych ugorów dokonano na obszarze o 3,5 miliona ha większym niż w 1952 r. Siew ozimin i przygotowanie do siewu upraw jarych na 1954 rok wykonano w większości republik, krajów i obwodów w krótszych terminach i w bardziej sprzyjających warunkach agrotechnicznych.

Dzięki realizacji uchwał Plenum KC KPZR i późniejszych uchwał partii i rządu dochody chłopów znacznie wzrosły w 1953 r., zwłaszcza w drugim półroczu. Równocześnie z obniżką przeciętnie o 11 proc. państwowych cen detalicznych towarów nabywanych przez chłopów znacznie podniesiono ceny skupu mięsa, mleka, wełny, ziemniaków, warzyw dostarczanych państwu przez kolchozy i kolchoźników w trybie dostaw obowiązkowych. Wprowadzono system państwowych zakupów mięsa, mleka, warzyw, ziemniaków po cenach znacznie wyższych od cen skupu. Kolchozom umorzono zadłużenie za lata poprzednie z tytułu obowiązkowych dostaw produktów hodowlanych, ziemniaków i warzyw. Obniżono normy obowiązkowych dostaw z osobistego gospodarstwa pomocniczego kolchoźników, obniżono podatki rolne z zagrod kolchozowych, umorzono całkowicie załogiści w podatku rolnym za

ych kolchozów, a do słabych pod względem ekonomicznym kolchozów, posyła się mniej do świadczonych agronomów i zoo-techników.

Najważniejszym i dotychczas nie rozwiązany problemem w działalności organów partyjnych, radzieckich i rolnych w zakresie doboru kadr rolnych jest zagadnienie przewodniczących kolchozów.

Uchwała przypomina następnie, że na Plenum wrześniowym KC KPZR opracowano szeroko zakrojony program wzmocnienia materialno-produkcyjnej bazy socjalistycznego rolnictwa. Realizując uchwały Plenum, przemysł radziecki dostarczył rolnictwu w samym tylko IV kwartale 1953 r. około 42 tys. traktorów (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM), przeszło 11 tys. kombajnów zbożowych, przeszło 22 tys. siewników traktorowych, tysiące kosiarzy traktorowych i innych pierwszorzędnych maszyn. Oparcie się na potężnym fundamencie ciężkiego przemysłu, rolnictwo radzieckie coraz obficiej i w coraz szybszym tempie wyposażane jest w nowoczesny sprzęt techniczny. Na początku 1954 r. w ośrodkach maszynowo-traktorowych było ponad 1 milion traktorów (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM), w tym 460 tys. traktorów z motorem Diesla, 270 tys. kombajnów zbożowych, około 450 tys. traktorów siewników zbożowych, przeszło 260 tys. traktorowych

kosiarzy i wiele innych doskonałych maszyn.

Równocześnie Plenum KC KPZR stwierdza, że kierownicy Ministerstwa Przemysłu Budowy Maszyn i dyrektorzy szeregu fabryk nie wywiązują się w sposób zadowalający z powierzonych im zadań w zakresie produkcji maszyn rolniczych i nie przejawiają należytej troski o rytmiczne i pełne zaopatrzenie MTS w części wymienne.

Następnie uchwała omawia wyniki wykonania zadań wrześniowego Plenum w zakresie rozwoju hodowli.

Uchwała stwierdza, że komitety obwodowe, krajowe, Komitety Centralne KP republik związkowych, realizując uchwały wrześniowego Plenum KC KPZR, zaczęły poświęcać więcej uwagi pracy partyjno-politycznej na wsł. Rozpoczęto prace budowy pracy rejonowego aparatu partyjnego w kierunku przybliżenia go do produkcji kolchozowej i sowchozowej. Stworzono grupy instruktorów, z sekretarzami komitetów rejonowych partii na czele. Zadaniem tych grup jest prowadzenie pracy partyjno-politycznej bezpośrednio w ośrodkach maszynowo-traktorowych i w obsługiwanych przez nie kolchozach. Uchwała stwierdza jednocześnie, że przebudowa organów kierujących rolnictwem, jak również pracy partyjno-politycznej na wsł. dokonuje się bardzo powoli.

## II

### Stan gospodarki zbożowej i zadania zwiększenia produkcji zbóż

Dla wykonania postawionego przez partię i rząd ogólnonarodowego zadania zdecydowanie zwiększenia produkcji artykułów powszedniego użytku, szczególnie doniosłe znaczenie ma dalszy rozwój gospodarki zbożowej.

Od wzrostu produkcji zbóż zależy przede wszystkim dalsze coraz pełniejsze zaspokajanie rosnących potrzeb ludności w zakresie artykułów żywnościowych wysokiej jakości. Rozwiązanie w jak najkrótszym czasie problemu hodowli wymaga zapewnienia dostatecznej ilości zbóż pastewnych — kukurydzy, jęczmienia i owsa dla całego pogłowia zwierząt gospodarskich. Rozszerzenie produkcji roślin technicznych

w okęgach uprawy bawełny i lnu, rozwój bazy warzywno-ziemniaczanej i hodowlanej wokół miast i ośrodków przemysłowych również wymaga zwiększenia zaopatrzenia mieszkańców tych okęgów w zboże.

Socjalistyczna planowa gospodarka narodowa zakłada tworzenie i coroczne odnawianie państwowych rezerw zbożowych. Ponadto kraj powinien dysponować nadwyżkami zboża dla zwiększenia eksportu, którego potrzeby wzrastają.

W związku z tym Plenum Komitetu Centralnego Partii stwierdza, że obecny poziom produkcji zbożowej zarówno pod względem zbiorów globalnych, jak i pod względem ich części towarowej nie pokrywa wzrastających potrzeb gospodarki narodowej. Powstała dysproporcja między ilością zboża przekazywanego do dyspozycji państwa a zwiększonym jego zużyciem. Ilość zboża pozostającego w kolchozach po wykonaniu przez nie zobowiązań wobec państwa również nie pokrywa wszystkich potrzeb społecznej gospodarki.

Omawiając przyczyny dysproporcji między obecnym poziomem rozwoju gospodarki zbożowej a rosnącymi potrzebami ZSRR, uchwała wskazuje m. in., że przy ogólnym zwiększeniu obszaru zasiewów w 1953 r. o 6,8 miliona ha w porównaniu z 1940 r., obszar zasiewów zbóż chlebowych zmniejszył się o 3,8 miliona ha. Obszar zasiewu zbóż pastewnych zmniejszył się o 6,8 miliona ha. Mimo iż rolnictwo socjalistyczne jest najbardziej zmechanizowane w świecie i z roku na rok wzrasta jego wyposażenie w nowoczesny sprzęt techniczny, obecny poziom stosowanych zabiegów agrotechnicznych nie zapewnia jeszcze wysokich plonów zbóż.

Jako jedną z podstawowych przyczyn powstałej dysproporcji między poziomem rozwoju gospodarki zbożowej i zwiększonymi potrzebami w zakresie zbóż uchwała wymienia poważne błędy popełnione przez Państwowy Komitet Planowania ZSRR, przez Ministerstwo Rolnictwa ZSRR i Ministerstwo Sowchozów ZSRR w planowaniu obszarów zasie-

wów roślin zbożowych i traw. Wskutek szablonowego stosowania systemu trawopolnego bez uwzględniania specyficznych warunków poszczególnych stref ZSRR zmniejszyły się zasiewy roślin zbożowych na Ukrainie, w okęgach Kaukazu północnego, Półwyspie i środkowego pasa Czarnoziemu.

Tego rodzaju wadliwa praktyka planowania wyrządziła wiel-

ką szkodę rozwojowi gospodarki zbożowej ZSRR.

Plenum KC KPZR uważa, iż obecnie stoi przed krajem zadanie wydatnego zwiększenia produkcji zbóż chlebowych, pastewnych i przeznaczonych na kasze oraz roślin strączkowych, z tym, by dostawy i skup zbóż wzrosły w ciągu najbliższych lat o 35—40 proc. w porównaniu z rokiem 1953.

## III

### Zagospodarowanie nowych i nie uprawianych ziem — wielką rezerwą zwiększenia produkcji zbóż

Plenum KC KPZR uważa, że obok zwiększenia plonów roślin zbożowych we wszystkich okęgach kraju ogromne znaczenie we wzroście produkcji zbóż ma zagospodarowanie ziem nowych i nie uprawianych. Ważnym i całkowicie realnym źródłem zwiększenia produkcji zbóż w ciągu krótkiego okresu jest rozszerzenie zasiewów roślin zbożowych w drodze zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych w Kazachstanie, na Syberii, Uralu, Półwyspie i częściowo na terenie Kaukazu północnego. Na tych terenach znajdują się ogromne połacie nie zagospodarowanych ziem z żyznymi czarnoziemnymi i kasztanowymi glebami, na których można uzyskać wysokie plony bez wielkich inwestycji do datkowych. Doświadczenia kolchozów i sowchozów Syberii i Kazachstanu dowodzą, iż na tych ziemiach można uzyskać plony pszenicy jarej po 14—15 q z ha; produkującą gospodarkę uzyskuje ją po 20—25 i więcej q z ha.

Plenum KC KPZR stawia przed Ministerstwem Rolnictwa ZSRR, Ministerstwem Sowchozów ZSRR, przed partyjnymi, radzieckimi i rolnymi organami Kazachstanu, Syberii, Uralu, Półwyspie i Kaukazu północnego, przed ośrodkami maszynowo-traktorowymi, kolchozami i sowchozami tych okęgów jako jedno z najważniejszych zadań państwowych — rozszerzenie zasiewów roślin zbożowych w latach 1954—1955 w wyniku zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych co najmniej o 13 milionów ha i uzyskanie w 1955 r. z tych ziem 1.100—1.200 milionów pudów zboża, w tym 800—900 milionów pudów zboża towarowego. Uchwała zaleca w związku z tym szereg konkretnych wytycznych dotyczących realizacji nakreślonego przez Plenum KC KPZR planu zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych.

Uchwała zaleca m. in. dostarczenie w roku 1954 na tereny nowozagospodarowanych ziem 120 tys. traktorów (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM), 10 tys. kombajnów i wielu innych maszyn rolniczych. Uchwała podkreśla, że pomyślnie zagospodarowanie ziem nowych i nie uprawianych będzie zależało przede wszystkim od właściwego doboru i skierowania na tereny ziem nowozagospodarowanych wykwalifikowanych kadr.

Każde przedsiębiorstwo — głośi uchwała — instytucja i organizacja powinny uważać za swój szczytny obowiązek skierowanie spośród swego kolektywu specjalistów i wykwalifikowanych robotników, którzy wyrażają chęć wyjazdu do pracy na tereny nowozagospodarowywane.

Uchwała aprobuje inicjatywę KC Komsomół i terenowych organizacji komsomolskich w spra-

wie zorganizowanego kierownictwa w trybie dobrowolnym 100 tys. mechaników spośród komsomółców i młodzieży do pracy w ośrodkach maszynowo-traktorowych i sowchozach powstających na nowozagospodarowanych terenach.

Uchwała przewiduje szereg świadczeń dla specjalistów udających się do pracy nad zagospodarowaniem ziem nowych i nie uprawianych, jak np. wypłata jednorazowego zasiłku w wysokości trzymiesięcznych poborów otrzymywanych w miejscu dotychczasowej pracy, pokrycie wydatków związanych z wyjazdem. Uchwała zobowiązuje odpowiednie instancje do zapewnienia tym specjalistom wszystkich niezbędnych warunków bytowych i kulturalnych na nowym miejscu pracy.

Plenum KC KPZR uważa — głośi dalej uchwała — że zadanie zwiększenia produkcji zbóż obok zagospodarowania nowych i nie uprawianych ziem na terenie Kazachstanu, Syberii, Uralu, Półwyspie i Kaukazu północnego — wymaga znacznego rozszerzenia obszaru zasiewów w innych okęgach kraju, a zwłaszcza w okęgach strefy nieczarnoziemnej.

Uchwała zobowiązuje Państwo i Komitet Planowania ZSRR, Ministerstwo Rolnictwa ZSRR, Ministerstwo Sowchozów ZSRR, Radę Ministrów RFSRR, Radę Ministrów Ukraińskiej SRR, Radę Ministrów Białoruskiej SRR, Radę Ministrów Łotewskiej SRR, Radę Ministrów Litewskiej SRR i Radę Ministrów Estońskiej SRR do opracowania w terminie dwumiesięcznym wniosków w sprawie objęcia uprawą wielkich połaci ziem nie użytkowanych i zabieganych.

Plenum KC KPZR podkreśla, że zagospodarowanie 13 milionów ha ziem nowych i nie uprawianych we wschodnich i południowo-wschodnich okęgach kraju, jak również zagospodarowanie nieużytkowanych i nowych ziem w okęgach strefy nieczarnoziemnej i innych okęgach kraju, zaplanowane na lata 1954—1955, stanowi początkowy etap wielkich prac w skali ogólnopaństwowej w kierunku zagospodarowania obszernych połaci nie wykorzystanych ziem.

Pomyślnie wykonanie planu prac nad zagospodarowaniem nowych ziem i rozszerzeniem obszaru zasiewów zbóż na ziemiach nowych i nie uprawianych będzie zależało przede wszystkim od konkretnego, operatywnego kierownictwa ze strony organów partyjnych, radzieckich i rolnych, od organizacyjnego i technicznego przygotowania ośrodków maszynowo-traktorowych i sowchozów, od stopnia zmobilizowania kolchoźników, pracowników MTS i sowchozów do wykonania postawionego zadania.

## IV

### O planowaniu rolnictwa, zmianie struktury obszaru zasiewów i zwiększeniu plonów

Uchwała stwierdza, że dla pomyślnego wykonania zadania wydatnego wzrostu gospodarki zbożowej doniosłe znaczenie ma właściwe wykorzystywanie obszarów zasiewów i podniesienie plonów zbóż.

W związku z tym Plenum KC KPZR podkreśla, że obecna struktura zasiewów świadczy o

nieprzemyślanym, sprzecznym z zasadami gospodarki, szablono-nym stosowaniu systemu trawopolnego bez uwzględniania specyficznych właściwości różnych okęgów kraju.

Uchwała zobowiązuje Państwowy Komitet Planowania

(Ciąg dalszy na str. 4)

## W sprawie Statutu

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
Partii Robotniczej polegają na tym, aby zbudować społeczeństwo socjalistyczne, zapewnić stały wzrost dobrobytu i kultury klasy robotniczej i całego ludu pracującego miast i wsi drogą nieustannego rozwoju produkcji na bazie coraz doskonalszej techniki, wychowywać członków społeczeństwa w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu, umacniać siłę państwa ludowego i obronność ojczyzny”.

Formy i metody pracy organizacyjnej muszą tym zadaniom odpowiadać, muszą odpowiadać danej sytuacji historycznej, która zadania te określa. Ołbrzymie znaczenie Statutu partii polega właśnie na tym, że uogólnia on doświadczenie pracy organizacyjnej.

Podstawą siły partii jest jedność i zwartość jej szeregów. Obowiązkiem członka partii — czytamy w opublikowanym dokumencie jest „strzec jednności partii jako głównego warunku siły i zdolności bojowej partii”.

Obowiązkiem członka partii jest realizowanie w praktyce polityki partii, uchwał partyjnych. Przynależność do partii zobowiązuje do przestrzegania partyjnej i państwowej dyscypliny. Jednakowoż dla wszystkich człon-

ków partii, bez względu na załogi i zajmowane stanowisko.

Członek partii powinien stale pracować nad podnoszeniem swego politycznego i ideologicznego poziomu, opanowywać zasady marksizmu-leninizmu. Członek partii powinien być przykładem w pracy, powinien stać na straży własności społecznej jako świętej i nietykalnej podstawy rozwoju państwa.

Partia nasza wychowuje swoje szeregi w duchu krytyki i samokrytyki, w duchu nieprzejednanego stosunku do wszelkich braków i niedomagań.

Obowiązkiem członka partii jest „być szczerym i uczciwym wobec partii, nie dopuszczać do zatajania i wypaczenia prawdy”.

Poprawki i uzupełnienia do Statutu są świadectwem wzrostu dojrzałości szeregów partyjnych, umacniają zasadę wewnątrzpartyjnej demokracji. Statut głośi: „Nienaruszalną zasadą kierowniczej działalności władz partyjnych jest zasada kolegiałości, która daje maksymalną gwarancję skuteczności podejmowanych uchwał i zapewnia szeroką inicjatywę aktywności partyjnej”.

Partię i jej kierownictwo wiąże z masami podstawowa organizacja partyjna.

„W celu podniesienia roli podstawowych organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach pro-

dukcyjnych, komunikacyjnych i handlowych, POM-ach i PGR-ach oraz ich odpowiedzialności za stan pracy przedsiębiorstw, organizację tym przysługujące prawo kontrolowania działalności administracji przedsiębiorstwa” — głośi Statut.

Związek Młodzieży Polskiej wzmocnił na aktywnego pomocnika partii w budowie socjalizmu. Organizacja ZMP wprowadzając w życie politykę partii we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego. Odzwierciedlając ten stan rzeczy publikowany dokument wprowadza do Statutu nowy rozdział pt.: „Partia i ZMP”.

Statut ZPZR z poprawkami i uzupełnieniami, zgłoszonymi do decyzji II Zjazdu partii będącym wyrazem wielkich osiągnięć naszej partii w walce o socjalizm, mówiąc o jej nowych zadaniach umacnia organizacyjne podstawy ich urzeczywistnienia. Na tym polega jego wielka waga.

Podnosząc wysoko miano członka partii, umacniając kierowniczą rolę partii w masach, w narodzie, umacniając zasady wewnątrzpartyjnej demokracji — Statut ubojawia szeregi partyjne, uzbroja je do walki o urzeczywistnienie wielkiego zadania naszego pokolenia, o zbudowanie socjalistycznego społeczeństwa. (Skróć artykuły z „Trybuny Ludu”)



# O umocnienie kierowniczej roli partii w walce o zbudowanie socjalizmu

Zbigniew Białecki

kierownik wydziału organizacyjnego KW PZPR

Stoimy w przededniu otwarcia II Zjazdu partii. Na czoło zagadnień naszej pracy wysuwa się sprawa umocnienia kierowniczej roli organizacji partyjnych w walce o wykonanie zadań budownictwa socjalistycznego, w walce o szczęśliwe życie człowieka pracy.

Dlatego też zadaniem instancji i organizacji partyjnych jest przeprowadzić analizę dotychczasowej swej działalności w celu ujawnienia braków i niedomagań w pracy partyjnej na swoim terenie dla dalszego umocnienia partii jako politycznego kierownika mas pracujących w realizacji zadań budownictwa socjalistycznego.

Oceniając krytycznie swoją działalność, ujawniając z całą odwagą swe błędy i niedomagaania powinniśmy jednak pamiętać, że dokonujemy tego z pozycji wielkich osiągnięć i sukcesów.

Zadania postawione przez IX Plenum KC naszej partii — umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, walka o wzrost produkcji rolnej, podniesienie stopy życiowej mas pracujących — wymagają wzmocnienia kierowniczej roli organizacji partyjnych, wzmocnienia aktywności każdego członka i kandydata partii. Po to, by można było iść naprzód, należy wyzwać się do tego wszystkiego, co nam przyszkadza, co nie pozwala rozwijać się. Stąd konieczność krytycznego oświetlenia swej dotychczasowej działalności, ujawnienie wszystkich braków i niedomagań.

Obecnie do zakończenia obrad II Zjazdu odbywają się zamknięte zebrania podstawowych organizacji partyjnych, poświęcone omówieniu zadań organizacji partyjnych w dziedzinie umocnienia partii i podniesienia jej kierowniczej roli. Na czym powinniśmy koncentrować uwagę przy omawianiu dotychczasowej działalności podstawowej organizacji partyjnej i wytyczaniu jej dalszych zadań?

Główną powinnością jest sprawa walki o umocnienie kierowniczej roli partii i pogłębienie jej więzi z masami. Referaty aktywności obsługującej te zebrania i dyskusja powinny wskazać na szkodliwe metody pracy niektórych podstawowych organizacji partyjnych z bezpartyjnymi, jak komendowanie, zamiast ciągłej i cierpliwiej pracy wyjaśniającej, wskazującej na słuszność polityki naszej partii. Zwalczając przejawy sekciarstwa wśród dołowego aktywu partyjnego w stosunku do pewnych grup chłopstwa pracującego, które dłużej ulegało wrogiemu naciskowi kułackiemu. Wskazywać na szkodliwość ulegania trudnościom i skwapliwe częstokroć rezygnowanie z pracy politycznej wśród chłopstwa przez mniej zahartowanych aktywistów. Pamiętamy, że tam, gdzie nie ma naszej pracy politycznej, tam rozwija się kłótnia robotę wróg.

**W pracy na wsi trzeba się oprzeć o gruntowną znajomość zasad ideologicznych**

Z tego rodzaju błędami w pracy naszych organizacji partyjnych spotykamy się jeszcze dość często. Tak np. główną przyczyną słabości gromadzkiej podstawowej organizacji partyjnej w Wasosz (pow. grajewski), jej małego oddziaływania na gromadę, jest to, że nawet najbardziej aktywni członkowie tej organizacji nie widzą zmian, jakie zachodzą w ich wsi, nie widzą, że coraz więcej chłopów pracujących tej gromady wyzwała się spod wpływu kułaka i uciążliwej wypłaty swe obowiązki wobec państwa. A zatem nie widzą możliwości rozbudowy organizacji partyjnej, która zamiast rosnąć ciągle się zmniejsza.

Jest też jeszcze szereg partyjnych organizacji, szczególnie na wsi, które nie zajmują się sprawami ogólnogromadzkimi, a które ograniczają się do rozpatrywania spraw dotyczą-

cych osobiście członków partii. Wśród niektórych organizacji partyjnych i członków partii są przejawy zarozumiałstwa, wynikające z niezrozumienia praw i obowiązków członka partii, nie liczenie się z opinią mas bezpartyjnych, niewrażliwość na ich żądania i potrzeby itp. Wszystko to osłabia więź partii z masami i stąd konieczność walki z tym stanem rzeczy.

Głównym źródłem naszych braków i wypaczeń jest słabość ideologiczna aktywu i członków partii. Odnosi się to szczególnie do zagadnienia istoty sojuszu robotniczo-chłopskiego, gdzie niezrozumienie zasad, na których opiera się ten sojusz, prowadzi do oportunizmu lub lewackiego awanturnictwa. Stąd np. w powiecie Olecko, niektórzy aktywiści partyjni winę za niedostateczne zagospodarowanie powiatu zwalają na chłopów, zamiast poddać krytycznej analizie pracę polityczną organizacji partyjnej na wsi, oraz terenowych rad narodowych i aparatu gospodarczego na odcinku umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, ich pomocy chłopom pracującym w zagospodarowaniu tych ziem.

Dlatego też zagadnienie ideologiczne wychowania aktywu i członków partii powinno być przedmiotem szczególnej troski odbywających się zebrani podstawowych organizacji partyjnych.

**Normy życia wewnątrzpartyjnego muszą być ściśle przestrzegane**

W pracy wielu naszych organizacji partyjnych nie przestrzegane są lenińskie normy życia wewnątrzpartyjnego. Brak jest dostatecznej troski i walki o pełne wcielenie w życie uchwał i wytycznych nadrzędnych instancji, nie zapoznaje się z nimi organizacja partyjnych. Tak np. KG w Jabłońskich, pow. Goldap, od sierpnia 1953 roku nie otrzymał żadnej instrukcji ani uchwały KC, nie jest zapoznany z zadaniami, jakie stały w tym okresie przed partią. Nie zna tych zadań i organizacji partyjnej na terenie tej gminy.

Jednostrońnię jest jeszcze realizowana zasada demokracji wewnątrzpartyjnej. W przestrzeganiu tej zasady należy widzieć nie tylko prawo wypowiedziania się członka

partii w sprawach polityki, lecz obowiązek ustosunkowania się do jego uwag, wniosków, a więc zagadnienia ich realizacji (gdy są słuszne) przez instancje i organizacje partyjne. Pod tym względem wiele jest do nadrobienia z okresu całej dyskusji przedzjazdowej. Stąd też wynika konieczność składania sprawozdań sekretarzy i instancji partyjnych przed organizacją ml partyjnymi o przebiegu realizacji wniosków i uchwał poprzednio podjętych, co nie jest przestrzegane w większości naszych org. partyjnych.

Wiążę się z tym nieodłącznie sprawa krytyki i samokrytyki, która powinna oświetlać wszelkie braki i niedomagaania po to, by mogła usprawnić pracę organizacji partyjnej. W braku krytyki i samokrytyki widzieć należy źródła błędów i niedostatecznego rozwoju naszych organizacji partyjnych. Brak krytyki oddolnej powoduje przede wszystkim to, że sekretarze niektórych podstawowych organizacji partyjnych lekceważą i zaniedbują swoje obowiązki, członkowie partii nie wykonują stawianych przed nimi zadań, a niektórzy — demoralizują się. Brak samokrytyki w ocenie wykonywania swoich zadań stwarza atmosferę „pomyślności” i samozadowolenia.

**Członek partii przoduje w każdej dziedzinie**

W obliczu ciągle rosnących zadań budownictwa socjalistycznego partia zwiększa wymagania w stosunku do swych członków. Każdy członek partii powinien być aktywnym działaczem politycznym. Stąd w pracy wychowawczej podstawowe organizacje partyjne powinny mieć nieprzejeźdźny stosunek do tych członków i kandydatów, którzy nie wykonują swych obowiązków partyjnych. Nie można już dzisiaj mieć tolerancyjnego stosunku do tych członków i kandydatów, którzy lekceważą i zaniedbują najprostsze podstawowe obowiązki wynikające z przynależności do partii, jak np. przestrzeganie instrukcji KC o ewidencji członków i kandydatów PZPR, uchwały KC w sprawie właściwego stosunku do legitymacji partyjnej, opłacanie składek partyjnych, uczęszczanie na ze-

brania itp. W trosce o realizację tych obowiązków przez członków i kandydatów, instancje i organizacje partyjne powinny widzieć w tym nie tylko doraźny obowiązek wynikający z przynależności do partii, ale jako pierwszy i podstawowy szczebel we wdrażaniu i przygotowywaniu członków partii do coraz trudniejszych i większych zadań, jakie stoją przed partią, przed każdym jej członkiem i kandydatem.

Jeżeli np. organizacje partyjne, szczególnie w powiatach Goldap, Wysokie-Mazowieckie, Suwałki i Elk przeanalizują przyczyny nieopłacania składek partyjnych przez niektórych członków partii, wyjaśnią na podstawowej organizacji partyjnej obowiązki statutowe, będą systematycznie kontrolowały ich realizację przez członków i kandydatów, to bezspornie usprawni się w dalszym ciągu praca organizacji partyjnych.

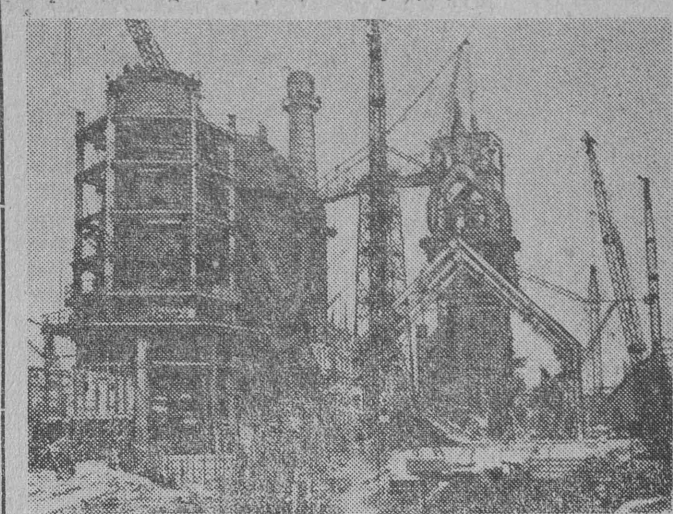
Oceniając postawę członka partii trzeba, by organizacje partyjne analizowały, jaki jest jego stosunek do braków i niedomagań na odcinku, na którym pracuje zawodowo, jaka jest jego postawa w walce o usunięcie tych braków. Poddać należy surowej krytyce tych towarzyszy, którzy nie są jeszcze przykładem dla bezpartyjnych w walce o pełne wykonywanie planów produkcyjnych i realizację obowiązków wsi wobec państwa.

W naszej pracy nad umocnieniem kierowniczej i przewodniej roli partii obok wzmocnienia pracy wewnątrzpartyjnej, widzieć powinniśmy zadania zwiększenia politycznego oddziaływania organizacji partyjnych na masę bezpartyjną w kierunku ich mobilizacji do zadań postawionych przez IX Plenum KC.

Wynikiem tego powinien być zwiększony napływ do partii przodujących robotników, chłopów mało i średnio-rolnych oraz inteligencji tworzącej, którzy swą postawą zasługują na przyjęcie na kandydatów partii. Wynikiem wzmocnienia kierowniczej roli partii wśród mas bezpartyjnych powinien być szybszy wzrost spółdzielni produkcyjnych i wzorowo przeprowadzony siew wiosenny — siew wiosny zjazdowej, zwiększona produkcja w naszych zakładach produkcyjnych na użytek ludzi pracy.

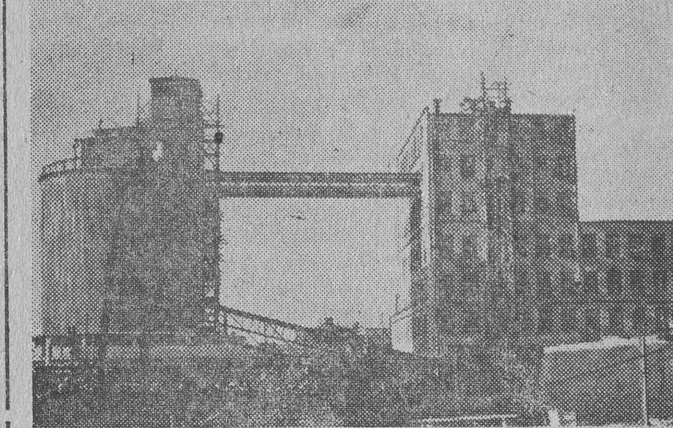
Na cześć Zjazdu

II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej witają masy pracujące naszego kraju nowymi osiągnięciami produkcyjnymi. Sukcesy uzyskane w Czynie Zjazdowym umożliwiły nam szybsze wykonanie nakreślonego przez partię planu dalszej poprawy warunków życia ludzi pracy w mieście i na wsi oraz zwiększenie bogactwa i siły naszej Ojczyzny.

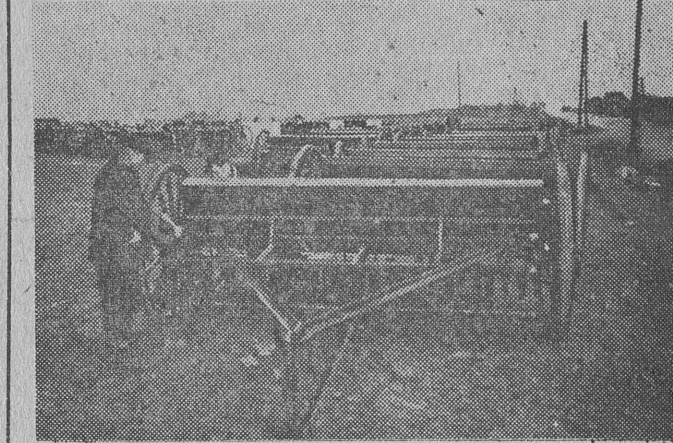


Budowa wielkich pieców w hucie im. Lenina wkroczyła w najgorętsze stadium. Już w niedługim czasie przewiduje się uruchomienie pieca nr 1.

Na zdjęciu: Rejon wielkich pieców (zdjęcie z marca 1954 r.) CAF — fot. Baranowski



Wczoraj Zakłady Nawozów Azotowych w Kędzierzynie rozpoczęły produkcję stałą. Dostarczą one wsi tysiące ton saletraku. CAF — fot. Tyński



W Fabryce Maszyn Rolniczych „Kraj” w Kutnie brakarz Jan Strzałkowski dokonuje z pomocnikami przeglądu wyprodukowanych w Czynie Zjazdowym siewników. CAF. fot. Tyński

## NA ZEBRANIACH ORGANIZACJI PARTYJNYCH Witając II Zjazd najlepsi ludzie wstępują w szeregi naszej partii

Anatomii Patologicznej, radny Miejskiej Rady Narodowej — na kandydata.

— Odczytam najpierw podanie Wiesława Krymskiego — powiedział tow. Sulima.

Podanie, rekomendacje, życiorys, pytania do życiorysu, dyskusja o pracy i postawie społecznej kandydata — potoczyło się zwykłym w takich razach trybem zebrania.

— Urodziłem się w roku 1909 w powiecie Ostrów Wielkopolski. Pochodzę z rodziny nauczycielskiej — zaczyna opowiadać z kolei swój życiorys docent dr Komczyński. — Świadectwo dojrzałości otrzymałem w roku 1929 i najpierw pracowałem pół roku jako biletier, zanim udało mi się zacząć studia na Wydziale Lekarskim w Poznaniu. W roku 1929 byłem w wojsku jako lekarz. Po klęsce wrześniowej, podczas okupacji, byłem ciagle śledzonym. Do 1945 roku byłem w Miechowie, a w 1945 roku wstąpiłem ochotniczo do Odrodzonego Wojska Polskiego, gdzie pracowałem jako lekarz wojskowy...

Wszyscy towarzysze słuchali z uwagą. A gdy sekretarz tow. Sulima zarządził głosowanie nad wnioskiem docenta dr Komczyńskiego o przyjęcie go w poczet kandydatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, protokolantka tow. Ludmilla Fiedorowicz zapisała w protokole trzy lakoniczne słowa:

„Głosowanie — przyjęty jednogłośnie”. A za chwilę dopisała jeszcze:

„Tow. Komczyński: Tak jak dotychczas dokładałem wszelkich starań, będę pracował jeszcze więcej, aby nie zawieść Waszego zaufania, towarzysze”. (HK)

Na zebraniu podstawowej organizacji partyjnej w białskim POM towarzysze podsumowywali dotychczasowe wyniki zobowiązań podjętych dla uczczenia II Zjazdu. Podkreślono, że w realizacji zobowiązań przoduje brygada kowala Teodora Antoniuksa, utrzymując przez dłuższy czas proporcję przechodni-

Następnym punktem porządku dziennego było rozpatrzenie podań o przyjęcie w szeregi PZPR. Przed zebraniem wystąpił właśnie Teodor Antoniuks. Z życiorysu wynikało, że jego brygada wyrabia 147 proc. normy i że on sam za dobrą pracę odznaczony był brązowym Krzyżem Zasługi.

Uznając osiągnięcia Antoniuksa i oceniając jego dobrą postawę podstawowa organizacja przyjęła go w szeregi kandydatów.

Razem z Antoniuksiem przyjęty został do partii jego pomocnik, kowal Stanisław Szumajko.

„Ja byłem zaszczytnie wyróżniony pracując w brygadzie Antoniuksa — stwierdził on. — Praca moja jest dobrze oceniana, zarabiam ponad 1000 złotych miesięcznie, żyję wraz z rodziną lepiej niż kiedykolwiek. Przekonałem się o słuszności drogi partii i ukończyłem partię. Wychowała mnie podstawowa organizacja partyjna w naszym POM-ie i jej zawdzięczam ten zaszczyt, że mogę wstąpić w szeregi partii”.

Tego dnia przyjęto też do partii zełempowca Mikołaja Stepaniuka z brygady ciągników „Ursus”, wyrabiającego w Czynie Zjazdowym 142 proc. normy. (Jl)

\* \* \*

Zofii Bezubik pracującej przy skracaniu w zakładzie „A” BZPW pierwsze zebranie partyjne zostanie na długo w pamięci. Przyjęto ją w poczet kandydatów partii na zebraniu przed II Zjazdem.

Towarzysze mówili o ubojeniu podstawowej organizacji partyjnej, o jej kierowniczej roli, tu we własnym zakładzie pracy, o tej odpowiedzialności, która od chwili przyjęcia w szeregi partyjne spada i na Zofię Bezubik.

Dyskusja była szeroka. Przekonywując brzmiały gorące słowa sekretarza Rady Zakładowej tow. Antoniny Chapiorskiej. Darzą ją w zakładzie wszyscy dużym zaufaniem. Kiedyś pracowała jak wszyscy, przy produkcji, więc zna robotę od podstaw, a obecna jej praca wykazuje, że na swój awans społeczny zastąpiła.

Kilkugodzinne zebranie partyjne wzmocniło referatem przedstawiciela KM tow. Józefa Rosiora, jeszcze bardziej ubojowało członków partii w ostatnie dni przed II Zjazdem. (bk)



# Uchwała Komitetu Centralnego KPZR w sprawie dalszego zwiększenia produkcji zbóż oraz zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych

(Ciąg dalszy ze str. 2)

ZSRR, Ministerstwo Rolnictwa ZSRR, Ministerstwo Sowchozów ZSRR, terenowe organy partyjne, radzieckie i rolne w okręgach południowych i południowo-wschodnich do podjęcia kroków, mających na celu usunięcie błędów popełnionych przy wprowadzaniu plodozmianów trawopólnych i skorygowanie struktury zasiewów z tym, by po czwartej od 1954 r. znacznie zwiększyć zasiewy zbóż, zwłaszcza przeznaczonych na kasze, oraz roślin strączkowych i zbóż pastewnych kosztem zmniejszenia obszarów traw i motylkowych wieloletnich o niskiej wydajności.

Biorąc pod uwagę poważne braki w obecnym systemie planowania rolnictwa, wskutek którego nadmierna centralizacja planowania kępuje inicjatywę kolchozów, ośrodków maszynowo-tractorowych i sowchozów w rozwijaniu produkcji rolnej, uchwała zaleca Komitetowi Planowania ZSRR, Ministerstwu Rolnictwa ZSRR i Ministerstwu Sowchozów ZSRR, by — po uzgodnieniu z republikami związkowymi — opracowały w terminie dwumiesięcznym i przedstawiły Radzie Ministrów ZSRR do decyzji propozycje w sprawie zmian w zakresie planowania rolnictwa, z tym, by umożliwić terenowym ogniom przejawianie większej inicjatywy w planowaniu produkcji.

Socjalistyczny system gospodarowania umożliwił uzyskiwanie wysokich i stałych plonów. Potwierdza to praktyka przodujących kolchozów, MTS i sowchozów, które w różnych strefach kraju otrzymują co rok wysokie plony. Jednakże w wielu rejonach plony zbóż są nadal niskie wskutek nieprzestrzegania agrotechniki uprawy tych roślin.

Uchwała poleca organizacjom partyjnym, organom radzieckim i rolnym, kolchozom, MTS i sowchozom, by skupiły swą uwagę na następujących zagadnieniach zwiększenia plonów: wprowadzenie w szerokim zakresie do produkcji przodujących metod agrotechniki; polepszenie wykorzystania parku traktorowego; szybsze wprowadzenie i stosowanie prawidłowych plodozmianów; podniesienie jakości i skrócenie okresu prac polowych; polepszenie nasiennej; powaźne zwiększenie zasobów i stosowanie nawozów mineralnych (obornika, torfu i in.); lepsze wykorzystanie nawozów mineralnych, wapnowanie gleb kwaśnych i gipsowanie gleb zasolonych; zdecydowane wzmocnienie walki ze stratami zbóż w czasie siewu, przewożenia i magazynowania; systematyczne stosowanie środków walki ze szkodnikami i chorobami roślin uprawnych.

Uchwała zobowiązuje do opracowania dla każdej rośliny, z uwzględnieniem właściwości poszczególnych rejonów, minimum obowiązkowych wymogów agrotechnicznych, z uwzględnieniem najodpowiedniejszych terminów siewu, norm wysiewu, terminów orki ugorów, terminów przygotowania roli pod zasiewy oziminy itd. Należy przy tym wprowadzić odpowiedzialność za nieprzestrzeganie obowiązków.

## V

### Zwiększenie produkcji roślin przemysłowych, rozwój sadownictwa i uprawy winorośli

Po podkreśleniu, że w latach powojennych znacznie rozszerzono obszary zasiewów i zwiększono globalne zbiory roślin przemysłowych, uchwała zaznacza, iż osiągnięty poziom produkcji roślin przemysłowych pozostaje jeszcze znacznie w tyle za wzrastającymi potrzebami go-

spodarki narodowej i nie zaspokaja w dostatecznym stopniu potrzeb gospodarki. W związku z tym uchwała wskazuje na konieczność zapewnienia w ciągu najbliższych 2-3 lat znacznego zwiększenia plonów roślin przemysłowych i rozszerzenia w dostatecznym stopniu obszaru za-

roślin. Uchwała omawia następnie znaczenie dla dalszego podniesienia plonów zbóż terminowego wykonywania orki przedzimowej, orki ugorów, przeprowadzania siewów we właściwym terminie, stosowania ziarna kłafikowanego najwyższej jakości, ulepszenia nasiennej.

W ciągu najbliższych 2-3 lat — zaznacza uchwała — należy zapewnić przejście do siewów najbardziej urodzajnymi i cenowymi zrejonizowanymi odmianami nasion we wszystkich obwodach, krajach i republikach.

Biorąc pod uwagę, że w zapewnieniu wysokich plonów w kolchozach decydująca rola przypada MTS, Plenum KC KPZR wskazuje na konieczność zdecydowanego polepszenia jakości prac traktorowych. Plany powinny stać się głównym miernikiem jakości pracy MTS.

Uchwała wskazuje następnie, że jednym z ważnych środków dalszego zwiększenia plonów jest prawidłowe stosowanie w szerokim zakresie nawozów organicznych, mineralnych i bakteryjnych. Szczególną uwagę należy zwrócić na wykorzystanie nawozów w strefie nieczarnoziemnej.

Postanowienia dalszej części uchwały dotyczą usprawnienia i podniesienia jakości pracy przy zbiorach zbóż.

Plenum poleca Państwowemu Komitetowi Planowania, Ministerstwu Rolnictwa, Ministerstwu Sowchozów i Ministerstwu Budowy Maszyn, by w okresie dwumiesięcznym opracowały wnioski w sprawie zwiększenia produkcji kombajnów, wysokowydajnych maszyn do czyszczenia nasion oraz zorganizowania budownictwa pomieszczeń gospodarskich, domów mieszkalnych i placówek kulturalno-bytowych w MTS i sowchozach rejonów za gospodarujących wielkie obszary ziem nowych i nie uprawianych.

Uchwała nakłada na Ministerstwo Budowy Maszyn oraz Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich obowiązek zapewnienia rolnictwu części za pasowych do traktorów i maszyn rolniczych, zgodnie z ustalonymi potrzebami MTS i sowchozów. W tym celu uchwała poleca zwiększyć produkcję części zapasowych w drodze lepszego wykorzystania i rozszerzenia istniejących mocy produkcyjnych oraz zorganizowania produkcji części zapasowych w zakładach, które nie mają obecnie tych działów produkcji.

Plenum KC KPZR zaznacza, że leżąc u podstaw polityki partii i rządu w dziedzinie skupu zbóż zasada obliczenia obowiązkowych dostaw zbóż dla państwa z każdego hektara ziemi uprawnej zdola całkowicie egzamini i wzmocniła zainteresowanie kolchozów w rozwoju produkcji zbóż.

Jednakże w praktyce skupu zbóż toleruje się łamanie tej zasady i poważne błędy w planowaniu obowiązkowych dostaw zbóż i opłat w naturze.

Uchwała omawia następnie środki zmierzające do usunięcia tych niedociągnięć i usprawnienia dostaw i skupu zbóż.

## V

### Zwiększenie produkcji roślin przemysłowych, rozwój sadownictwa i uprawy winorośli

Po podkreśleniu, że w latach powojennych znacznie rozszerzono obszary zasiewów i zwiększono globalne zbiory roślin przemysłowych, uchwała zaznacza, iż osiągnięty poziom produkcji roślin przemysłowych pozostaje jeszcze znacznie w tyle za wzrastającymi potrzebami go-

spodarki narodowej i nie zaspokaja w dostatecznym stopniu potrzeb gospodarki. W związku z tym uchwała wskazuje na konieczność zapewnienia w ciągu najbliższych 2-3 lat znacznego zwiększenia plonów roślin przemysłowych i rozszerzenia w dostatecznym stopniu obszaru za-

siewu tych roślin — bawełny, lnu, konopi, buraka cukrowego, słonecznika itd.

Uchwała omawia szczegółowo środki dalszego rozwoju sadownictwa i uprawy winorośli.

## VI

### Umocnienie bazy paszowej

Plenum KC KPZR stwierdza, że Państwowy Komitet Planowania ZSRR, Ministerstwo Rolnictwa ZSRR i Ministerstwo Sowchozów ZSRR oraz niektóre terenowe organy partyjne i radzieckie w swej pracy nad stworzeniem bazy paszowej dla hodowli popełniły poważne błędy, polegające na niedocenieniu znaczenia produkcji pasz treściwych i soczystych. Niedostateczna jest produkcja zbóż pastewnych i siana, niskie są plony pastewnych roślin okopowych i roślin przeznaczonych na kiszonki. Produkcja pasz objętościowych nie zaspokaja w całości potrzeb hodowli.

Uchwała zwraca szczególną uwagę na konieczność zwiększenia obszaru zasiewów i plonów

pastewnych roślin zbożowych oraz zwiększenia produkcji roślin okopowych i pasz soczystych, podniesienia wydajności łąk, pastwisk itd.

Ponieważ ziemniaki stanowią bardzo cenną paszę, należy — stwierdza uchwała — znacznie zwiększyć produkcję ziemniaków pastewnych w rejonach strefy nieczarnoziemnej, Syberii, środkowego pasa czarnoziemu i in.

Uchwała zwraca dalej uwagę na konieczność podjęcia kroków w celu pełnego wykorzystania odpadów przedsiębiorstw przemysłu spożywczego do tuczu zwierząt gospodarskich. Dalsze punkty uchwały dotyczą właściwego wykorzystania pastwisk oraz planowania w dziedzinie hodowli.

## VII

### Dalszy rozwój sowchozów i zwiększenie ich rentowności

Plenum KC KPZR uważa, że w realizacji zadań postawionych przez partię i rząd w zakresie zdecydowanego rozwoju wszystkich dziedzin rolnictwa i stworzenia obfitości artykułów rolniczych poważna rola przypada sowchozom.

Jednakże w pracy sowchozów są poważne niedociągnięcia. Złe wykorzystuje się w sowchozach olbrzymie obszary ziemi dla rozwoju rolnictwa i hodowli. Wiele sowchozów nie wykonuje państwowych planów rozwoju gospodarstwa.

Uchwała podkreśla, że nienadążanie wielu sowchozów i zaniedbanie gospodarki sowchozowej, a szczególnie uprawy zbóż, jest wynikiem złego kierownictwa Ministerstwa Sowchozów ZSRR i beztroskiego stosunku z jego strony do sprawy wprowadzania przodujących metod pracy.

Uchwała stwierdza, że najważniejszym zadaniem sowchozów jest zwiększenie plonów roślin uprawnych i produktywności hodowli tak, aby w ciągu najbliższych 2-3 lat zwiększyć dostawy zboża dla państwa co najmniej do 500 milionów pudów oraz znacznie zwiększyć dostawy mięsa, mleka, wełny oraz innych produktów roślinnych i zwierzęcych. Należy doprowadzić do znacznego obniżenia kosztów własnych produkcji, zapewnić rentowność pracy każdego sowchozu i przekształcić sowchozy we wzorowe i wysokotowarowe gospodarstwa.

Sowchozy powinny odegrać dołną rolę w zwiększeniu produkcji zbóż przez zagospodarowanie ziem nowych i nie uprawianych w rejonach wschodnich i południowo-wschodnich oraz innych gruntów nie wykorzystanych, jak również w drodze poważnego zwiększenia plonów zbóż.

Uchwała między innymi zobowiązuje sowchozy RFSRR, w Kazachstanie i Kirgizji do zwiększenia zasiewów pszenicy i proso w latach 1954 — 1955 o 4,3 miliona hektarów, w tym przez zagospodarowanie 2,3 miliona hektarów nowych i nie uprawianych ziem i innych gruntów oraz 2 miliony hektarów gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi.

Uchwała poleca Ministerstwu Sowchozów ZSRR, organom partyjnym i radzieckim, aby niezwłocznie podjęły kroki dla zapewnienia sowchozom kwalifikowanych kadr kierowniczych i specjalistów. Na stanowiska dyrektorów sowchozów należy powoływać z reguły specjalistów z wyższym wykształceniem rolniczym, na kierowników oddziałów i ferm — z wyższym i średnim wykształceniem rolniczym, a na stanowiska głównych specjalistów sowchozów — osoby z wyższym wykształceniem specjalnym.

Dalsze punkty uchwały dotyczą planowania, mechanizacji wszystkich działów produkcji oraz budownictwa gospodarczego i mieszkaniowego w sowchozach.

## VIII

### Organizacyjno-gospodarcze umocnienie kolchozów i praca polityczna na wsi

Skomplikowany charakter i doniosłość zadań postawionych przez partię i rząd przed rolnictwem wymagają, aby organy partyjne i radzieckie kierowały wszystkim odciśkami produkcji rolnej w sposób znacznie bardziej fachowy i wnikliwy.

Plenum KC KPZR stwierdza, że Ministerstwo Rolnictwa ZSRR, Ministerstwo Sowchozów ZSRR oraz organizacje partyjne i radzieckie zbyt powoli usuwają niedociągnięcia w kierowaniu rolnictwem, ujawnione przez wrześnie Plenum KC.

W dziedzinie kierowania rolnictwem wytworzyła się szkodliwa, biurokratyczna praktyka, polegająca na tym, że podstawowe kadry kierow-

nicze i specjalistów kieruje się nie do konkretnej, żywej pracy, lecz używa się ich do redagowania licznych dyktaw, rezolucji, informacji, sprawozdań i innych, często nikomu niepotrzebnych pism, co pociąga za sobą odrywanie pracowników partyjnych i radzieckich oraz specjalistów od pracy organizatorskiej bez pośrednio w ośrodkach maszynowo-tractorowych i kolchozach i sowchozach.

Wadliwa, kancelaryjno-biurokratyczna metoda kierownictwa, praktykowana w Ministerstwie Rolnictwa ZSRR i w Ministerstwie Sowchozów ZSRR przejmowana jest przez terenowe organy rolne i ośrodki maszynowo-tractorowe, które ze swej strony zalewają kolchozy i sowcho-

zy potokiem zbędnych sprawozdań.

Plenum KC KPZR żąda od Ministerstwa Rolnictwa ZSRR, Ministerstwa Sowchozów ZSRR, obwodowych i krajowych komitetów partii oraz KC komunistycznych partii republik związkowych, by położyły kres poważnym niedociągnięciom w pracy organów rolnictwa i wykorzystały wszelkie możliwości kancelaryjno-biurokratycznego kierowania rolnictwem, ukrociły potok papierków i nadmiar sprawozdań, nawiązały żywy kontakt z kolchozami, ośrodkami maszynowo-tractorowymi i sowchozami, podniosły odpowiedzialność pracowników za powierzone im zadania, skierowały ich siły ku udzielaniu praktycznej pomocy kolchozom, ośrodkom maszynowo-tractorowym i sowchozom w przyswajaniu przez nie przodującego doświadczenia produkcyjnego oraz w pomyślnym rozwiązaniu stojących przed nimi zadań.

Wykonanie uchwały wrzeź nowego Plenum KC KPZR co do reorganizacji pracy rejonowych komitetów partii i rejonowych komitetów wykonawczych postępuje w szeregu obwodów zbyt powoli.

Wiele komitetów rejonowych partii pracuje nadal według starych metod; sekretarze komitetów rejonowych partii do spraw ośrodków maszynowo-tractorowych i inżynierzy mieszkają nadal w ośrodkach rejonowych, rzadko bywają w ośrodkach maszynowo-tractorowych i kolchozach, nie wnikają głębiej w ich życie i nie udzielają im niezbędnej pomocy.

Uchwała Plenum KC zobowiązuje komitety obwodowe i krajowe oraz KC komunistycznych partii republik związkowych do zakończenia w jak najkrótszym terminie przebudowy wszystkich komitetów rejonowych partii oraz do zorganizowania pracy sekretarzy i innych pracowników komitetów rejonowych partii, odpowiednio do stref ośrodków maszynowo-tractorowych w ten sposób, aby rzeczywicie, a nie tylko formalnie zlikwidować brak odpowiedzialności osobistej w kierownictwie ośrodków maszynowo-tractorowych i kolchozów, położyć kres kancelaryjnemu metodom pracy i nieustannym posiedzeniom, ażeby te grupy prowadziły codzienną pracę polityczną, organizacyjną i kulturalno-wychowawczą w kolchozach i ośrodkach maszynowo-tractorowych oraz docierały do każdego kolchoźnika i pracownika ośrodka maszynowo-tractorowego.

Uchwała Plenum KC KPZR zobowiązuje komitety centralne komunistycznych partii republik związkowych, krajowe, obwodowe i rejonowe komitety partii, rady ministrów poszczególnych republik, krajowe, obwodowe i rejonowe komitety wykonawcze, Ministerstwo Rolnictwa ZSRR i jego organy terenowe do systematycznego i wnikliwego zajmowania się

sprawą organizacyjno-gospodarczego umocnienia kolchozów. Należy podjąć kroki w celu zdecydowanego wzmocnienia dyscypliny pracy w kolchozach, usprawnienia organizacji pracy, konsekwentnego wprowadzania progresywnych norm pracy w rolnictwie, sprzyjających nieustannemu wzrostowi wydajności pracy kolchozowej.

Przedmiotem szczególnej troski organów partyjnych, radzieckich i rolnych powinno stać się upowszechnianie doświadczeń przodujących kolchozów i nowatorów we wszystkich kolchozach.

Wiele terenowych organów partyjnych i radzieckich nie podejmuje niezbędnych kroków w kierunku umocnienia kierownictwa kolchozów. W obecnych warunkach rola przewodniczącego kolchozu niezmiennie wzrosła i od przewodniczącego kolchozu przede wszystkim należy pomyśleć o wykonaniu zadań, które partia postawiła przed kolchozami.

Należy zobowiązać rejonowe, obwodowe i krajowe komitety partii, komitety centralne komunistycznych partii republik związkowych do zapewnienia takiego stanu, by na czele każdego kolchozu stał wykwalifikowany i doświadczony kierownik.

Następnie uchwała Plenum KC ustala zasady szkolenia przewodniczących kolchozów. Uchwała poleca ponadto kadr partyjnym i radzieckim, związanym z produkcją rolną, oprowadzać i nadzorować gospodarstwo rolne oraz nowych metod i sposobów stosowanych przez przodowników rolnictwa.

Przywiązując wielkie znaczenie państwowe do sprawy zagospodarowania nowych i nie uprawianych ziem w celu znacznego zwiększenia produkcji zbóż, Plenum KC KPZR zobowiązuje organizacje partyjne, związkowe i komсомolskie do rozwinięcia pracy wyjaśniającej wśród mechaników na wsi, wśród specjalistów i kierowniczych kadr rolnych w celu przyłączenia pragnących wyjechać na stałą pracę nad zagospodarowaniem nowych ziem. Plenum KC KPZR wzywa kolchoźników, pracowników MTS i sowchozów, by wzięli czynny udział w zagospodarowaniu nowych ziem.

Uchwała stwierdza, że wykonanie zadań postawionych przez wrześnie Plenum KC KPZR i niniejsze Plenum w dziedzinie dalszego rozwoju rolnictwa wymaga zdecydowanego wzmocnienia pracy politycznej na wsi.

Plenum KC KPZR wzywa wszystkich komunistów i komсомolców na wsi, wszystkich kolchoźników i pracowników MTS i sowchozów, by na szerszą skalę rozwinęli współpracę z rolnictwem socjalistycznym o potężny rozwój gospodarki rolnej, o wysokie plony wszystkich upraw rolnych, o dalszy wzrost pogłowia zwierząt gospodarskich i o podniesienie produktywności hodowli.

### Polskie przekłady utworów T. Szewczenki na wystawie w Moskwie

Wystawę zorganizowano w związku z obchodami 300 rocznicy zjednoczenia Ukrainy z Rosją

MOSKWA. — W ramach uroczystości ku czci 300 rocznicy zjednoczenia Ukrainy z Rosją Wszechzwiązkowa Biblioteka Państwowa Literatury Obcej w Moskwie zorganizowała wiele wystaw książek. Na jednej z nich pokazano w specjalnych gablo-

tach utwory Tarasa Szewczenki wydane w językach obcych. Wśród książek T. Szewczenki, którego 140 rocznica urodzin przypada 9 marca br., znajdują się polskie przekłady dwóch zbiorów jego wierszy.



## W DNIACH WIELKIEGO ZJAZDU

## W czynie produkcyjnym rosną ludzie i rośnie przywiązanie do partii

Józef Wieloch został przodownikiem dzięki pomocy partii

Józef Wieloch jest dziś przodującym pracownikiem. Ale jeszcze przed dwoma laty nazywano go w BZPW im. Sierżana „pierwszym bumelantem”. Za-



Józef Wieloch

— cęło się od tego, że ówczesny kierownik farbiarni za każdy błąd białego, zamiast wytłu maczyć i nauczyć. Natomiast przedstawiał do nagród takiego pracownika, który kradł farbę. To wszystko zniechęciło Wielocha. Był młody, niedoświadczony. Zaczął pić i bumelować.

— A jak to się stało, że dziś jesteście przodownikiem?

— Bo mam innego majstra — wyjaśnia Wieloch. — Ten majster traktował mnie jak człowieka, naprawdę po partyjne- mu. Nie krzyczał. Tłumaczył i uczył. Majster i sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej byli dla mnie dobrzy i ser deczni, mimo że wiedzieli jak to było w farbiarni. Członkowie partii odnieśli się do mnie z zaufaniem. Otworzyło się przede mną całkiem inne ży-

cie, no i pracować zacząłem so lidnie.

— A zobowiązania zjazdowe podejmowaliście?

— Naturalnie. I wykonuję je, wiecie, tak z całego serca. Bo to przecież członkowie partii po mogli mi stać się porządnym człowiekiem.

JESZCZE DODATKOWO 100 WINKLI..

Formierz z fabryki kaffi w Orli, w powiecie bielskim, tow. Paweł Lemiesz postanowił ucz cić II Zjazd partii wyprodukowa- niem 120 sztuk kaffi ponad plan. Po wykonaniu zobowią- nia oświadczył:

„Wszystko, co osiągnąłem w życiu — dobrą pracę i zarobki — zawdzięczam partii. II Zjazd partii jest już blisko. Dlatego nie poprzestaję na tym zobowią- zaniu, ale zaciągam Wartę Zjaz- dową i wyprodukuję jeszcze 100 winkli ponad plan”. (pz)

WITA ZJAZD DWOMA POMYŚLAMI RACJONALIZATORSKIMI

Obok wielu zobowiązań do- tyczących zwiększenia produk-

cji — bardzo cenne są te, które mają na celu usprawnienie pracy. W okresie poprzedzają- cym II Zjazd znacznie wzmożył się ruch racjonalizacji pracy.

W Fabryce Sklejek w Elku pracuje Mieczysław Wasilewski, wyróżniony Srebrną Odznaka Przodownika. Mieczysław Wasilewski w czasie swej pracy w fabryce zgłosił aż 11 przyjętych do stosowania wnio- sków racjonalizatorskich. Obec- nie zgłosił dwa nowe pomysły, które przyniosą zakładowi 118 tys. zł oszczędności rocznie.

## ŚLADEM BRYGAD MPR-B

## Po remoncie — schludne, ciepłe mieszkania

Ciemne, zadymione, pełne wilgoci i zatkanego powie- trza izby mieszkalne przy uli- cy Mazowieckiej nr 1, 1a, 1c, nr 31. Żelaznej nr 35 i wiele innych. Zapadające się sufi- ty, przegniłe belki, na wpół rozwalone piece (w których choćby i tonę węgla naraz spalił — izby nie ogrzejesz).

Ale ten obraz na szczęście jest obrazem przeszłości. Rze- czywistość wygląda zupełnie inaczej — jaśniej i radośniej.

Zresztą wstąpmy na chwilę i zobaczmy sami.

Emilia Białostocka, żona lekarza weterynarii, zamieszkała przy ul. Mazowieckiej nr 1 najpierw nas oprowadza po wyremontowanym mieszkaniu. Później siadamy by tro- che pogwarzyć na temat nie- dawnego remontu.

— Żyliśmy w ciągłym strachu — zaczyna swoje opowia- dania ob. Białostocka — gdyż mieszkanie lada chwila groziło zawaleniem. Podob- nie jak u nas bywało u 17 lo- katorów tego domu. Aż 6 stycznia przyszli robotnicy z MPR-B i zaczęli się remont. Podczas remontu zawsze mie- liśmy jakiś ciepły kąt, a i jakoś wykonanych prac jest bez zarzutu. Nie tylko ja, ale wszyscy wam powiada, że brygada ciesielska Antoniego Grygorczuka, tynkarska Jana Brzeskiego i zdun Jan Bogajło pracowali bardzo ofiarnie, zyskując wdzięczność i uznanie wszystkich lokato- rów.

W mieszkaniach ob. Kragiela, robotnika z BZPW im. Sierżana, ob. Nowaka, betoniarza z BPZB, wszędzie radość z powodu przemiany chylących się ruder na schludne, czyste, i piękne mieszkania.

W tezach IX Plenum KC PZPR czytamy: „Państwo przeznaczają na remonty izb mieszkalnych w 1954 r. ponad 830 mil. zł i w 1955 r. ponad

1120 mil. zł wobec 530 mil. zł w 1953 r. Działalność re- montowa zostanie zabezpieczona w niezbędnej ilości ma- teriałów budowlanych przy usprawnieniu wykonawstwa ze strony państwowych i spółdzielczych przedsię- biorstw remontowo-budow- lanych...”

Częścią tych ponad 830 mil. zł przeznaczonych w br. na remonty izb mieszkalnych są sumy wyasygnowane na ten cel w Białymstoku. I właśnie dlatego, że podobnie jak każda uchwała naszej partii tak i ta jest natychmiast realizowa- na, wielu białostoczian może już w pierwszych miesiącach mieszkać czysto, ciepło i bez- piecznie. (kd)

## WPROWADZA SIĘ JESIENIA

## Przy ul. Kilińskiego stanie nowy dom mieszkalny

Przy ulicy Kilińskiego (na- przeciw Powszechnego Domu Towarowego) rozpoczęto o- statnio rozbiórkę wycpalonego domu.

Po rozebraniu szkieletu bu- dynku i zniwelowaniu terenu, jeszcze w tym miesiącu roz- pocznie się tam wykopy fun- damentowe pod budowę no- wego domu mieszkalnego, obliczonego na 16 mieszkań dwuizbowych i trzyizbowych. Oddanie tego domu do użytku nowym lokatorom określone jest w harmonogramie robót na jesień bieżącego roku.

Architektura budynku bę- dzie nosiła charakter budow- nictwa pombowego, a na par- tierze mieścić się będą: wzor- cowy bar mleczny (istniejący obecnie bar mleczny w bu- dynku sąsiednim zostanie zlik- widowany), zakład fryzjerski oraz zakład elektrotechnicz- ny. (hk)

## Czytaj i prenumeruj „Gazetę Białostocką“

## OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę ro- rową wydaną na nazwisko Za- jaczkowski Antoni, zam. Białystok, Szosa Zambrowska 4/1. g 141-1

ZGUBIONO dowód osobisty wyda- ny na nazwisko Ostaszewski Józef, zam. Białystok, ul. Zaścianańska 32. g 140-1

## FACHOWCY POSZUKIWANI

Inżynierów, techników budowlanych z praktyką oraz techniką me- chaniczną zatrudni od zaraz Białostockie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane w Białymstoku, ul. Fabryczna 2. Wynagrodzenie w myśl Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. k 52-0

Murarzy, cieśli, zdunów, zbrojarzy oraz pracowników niewykwa- lifikowanych zatrudni przy robotach budowlanych Białostockie Ze- spół Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku. Wynagro- dzenie według norm przewidzianych układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłaszać się do Działu Kadr w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 1. k 54-0

Technika-elektryka zatrudni od zaraz Podlaskie Zakłady Ro- szarnicze w Bielsku Podlaskim. Uposażenie wg umowy zbioro- wej w przemyśle roszarniczym. Mieszkanie zapewnione w nowo- czesnym bloku przyzakładowym. k 56-0

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku

T-5-10532

## Z WOJEWÓDZKIEJ AKADEMII

## W dniu swego święta kobiety zameldowały o wykonaniu zobowiązań

M. in. zobowiązania zrealizowała ko- bieca brygada budowlana z BPZB

Uroczyste i radośnie ob- chodzili wczoraj kobiety Białostocki swoje święto, Międzynarodowy Dzień Ko- biet. Na wojewódzka akade- mie do teatru im. Węgiełki przybyło ponad 1000 mieszka- nek Białegostoku. Przybyły też delegacje kobiet z powia- tów i z gromad, chłopki, człon- kinie spółdzielni produkcyj- nych, by podzielić się swymi osiągnięciami w pracy, za- meldować o wykonaniu zo- bowiązań na część II Zjazdu PZPR.

Przewodnicząca komitetu organizacyjnego obchodu Święta Kobiet dr. Białówna wygłosiła referat omawiają- cy szeroko wkład kobiet w budowę socjalizmu w Polsce. Przedstawicielka Zarządu Głównego Ligii Kobiet ob.

Stankiewicz złożyła kobietom Białostocki najserdecz- niejsze pozdrowienia i życze- nia sukcesów w dalszej pracy.

O wykonaniu zobowiązań zameldowała delegacja koła LK przy Komitecie blokowym nr 39 w Białymstoku, delega- cja kobiet ze spółdzielni pro- dukcyjnej Augustowa w pow. bielskim, delegacja kobiet z budowy nr 404 BPZB, na któ- rej od 1 stycznia br. pracują kobiety.

Kobiety zebrane na akade- mię wysłały list do Przewo- dniczącej Rady Ministrów, towarzysza Bolesława Bieru- ta, zapewniając go, że nie za- wiodą pokładanych w nich nadziei, że ze zdwojonym wy- siłkiem walczyć będą o reali- zację wytycznych partii, o pokój na całym świecie. (zd)

## Kronika Białostocka

## TEATR

Teatr im. Al. Węgiełki w Białym- stoku: „Ruchome piaski” godz. 19.

## KINA

„Pokój”: „Rimski - Korsakow” godz. 16, 18, 20.

„Ton”: „Śpiewają skowronki” godz. 17 i 19.

Przedsprzedaż biletów normalnych do obu kin prowadzi „Orbis” /Ry- nek Kościuszki/ codziennie w go- dzinach od 10 — 18.

## KLUBY

Poradnia świetlicowa Klubu TPP-R czynna od godz. 13 do 21 oprócz niedziel i świąt.

Księgarnia Klubu MPIK czynna w dni powszednie od 8 do 20, w nie- dziele i święta od 12 do 19.

Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy ORZZ ul. Kilińskiego 8, czyn- ny od godz. 12 do 20.

## WYSTAWY

Muzeum „Sztuka europejska XV — XVIII w. na tle stosunków spo- łecznych”. Czynne oprócz ponie- dziełków od godz. 11 — 17, w nie- dziele i święta od 10 — 17. Wstęp bezpłatny.

Klub MPIK — „Odrodzenie w Pol- sce” godz. 14 — 21.

ZBM — Wystawa racjonalizato- rska” godz. 7 — 18.

## BIBLIOTEKI

Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 8 do 18.

Biblioteka naukowa AM czynna od godz. 9 — 21. Wypożyczalnia czyn- na od godz. 11 — 14.

Biblioteka i czytelnia ORZZ czyn- ne od godz. 12 do 21.

Biblioteka Okr. Ośrodka Kształce- nia i Doskonalenia Kadr Pedago- gicznych ul. Warszawska 63 czynna od godz. 8 — 15.

Biblioteka TPP-R czynna oprócz dni świątecznych i niedziel od godz. 13 — 21.

Biblioteka techniczna i czytelnia NOT (ul. Białą 1) czynne od godz. 14 — 21.

## WAŻNIEJSZE TELEFONY

Woj. Stacja Pogotowia Ratunko- wego przy ul. Krasińskiego (róg Piwnej) tel. biura wezw. 09, infor- macji 555.

Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08 lub 803.

Dziurka apteka nr 7 Rynek Ko- ściuszki 6 tel. 20-68.

## PROGRAM

PROGRAM I NA FALI 1322 m  
5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Pieśni i tańce ludowe; 6.10 Muzyka poran- na; 7.20 Muzyka rozrywkowa; 8.00 Dla młodzieży szkół podstawowych

## RADIOWY

— „Błękitna sztafeta”: 8.20 Muzy- ka hiszpańska; 9.40 Dla przedszkoli — bajka W. Grodzieńskiego pt. „Kimsob - podróżnik”; 11.05 Dla klas II — opowiadanie H. Zdzito- wieckiej pt. „Pierwszy spacer mi- siów”; 11.25 Muzyka i aktualności; 12.25 Na swojską nutę; 12.45 Au- dycja dla wsi; 13.00 Muzyka roz- rywkowa; 15.30 Dla dzieci „Ta- jemnica dzikiego szybu”; 16.20 Mu- zyka polska; 17.00 Z życia Związku Radzieckiego; 17.30 Muzyka rozry- kowa; 18.00 Mikrofonem po kraju; 19.05 Muzyk; 19.45 Audycja dla wsi; 20.28 Wiadomości sportowe; 20.42 Muzyka taneczna.

Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00.

## PROGRAM II NA FALI 367 m

6.15 Muzyka poranna; 6.50 Muzy- ka popularna; 7.20 Muzyka rozry- kowa; 8.20 Muzyka hiszpańska; 14.10 Dla klas IV — słuchowisko pt. „Z książki w przyjaźni”; 14.30 Dla kolekcji młodych przyrodników z klas V i VII — pogadanka mgr. J. Chmurzyńskiego pt. „Jedwab na debie”; 15.10 „Rodzina Rubanuk” — fragment powieści Popowkina; 16.20 Muzyka dla wszystkich.

Dzienniki: 6.30, 21.00.

droga, potem druga przełęcz, a dalej już w dół i w dół aż do Silustani. Gdy nie ma chmur, to z tamtej drugiej prze- łączki widać twierdzę. Jak gniazdo kondora trwa uczepiona występu skalnego, panującego nad dwiema, zbiegającymi się tam dolinami.

— Może spocznijemy tu, wielki panie? — zapytał Sinchi, ale Inka zaprzeczył krótkim ruchem głowy.

— Nie. Idziemy dalej. Odpocznijemy w Silustani.

— To daleko. Droga bardzo ciężka — odważył się szep-nać biegacz.

— To nic. Prowadź.

— Tak będzie, wielki panie. Ale racz iść za mną i czy- nić to, co ja. A iść trzeba cicho, bo duchy gór nie znoszą głosów i często rzucają lawiny.

— Wiem. Prowadź!

Szli powoli, gdyż przejście było rzeczywiście straszne nawet dla górala. W wielu miejscach trzeba było wczepiać się palcami w ledwie wyczuwalne szczeliny i przesuwac z wolna stopy, wyszukując omackiem ginącą niemal, nie- wiarogodną wskazówkę listwę.

W pewnej chwili zakłętą ciszę doliny przerwał tuż za idącymi nagły, szybko rosnący szmer nie szmer, miękkie, a jednak ciężkie westchnienie, szelest przechodzący w głę- boki, głuchy huk. Zasłona chmur zafalowała, skłębila się, ale nie odłoniła przepaści.

— Lawina — zaszeptał z lękiem Sinchi, zawieszony jak pajak na skale. — Wielki panie, duchy gór gniewne.

— Raczej laskawe, boć przecież lawina przeszła za nami. Naprzód! — niemal obojętnie odpowiedział Inka.

Szli, a raczej pelzali uczepieni prostopadłej skale, tracąc rachubę czasu. Dzień musiał już być w pełni, ale słońce nie przebiegało się przez szare zasłony i nawet niesposób było wskazać kierunku, gdzie winno się znajdować. I wciąż trwała szarość, jakby przedświt dopiero.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Liscie koka

(16)

Akcja powieści toczy się w XVI wieku w Peru, w dawnym państwie Inków.

Na rozkaz wielkiego łowczego Cahuide cała prawie ludność pań- stwa przygotowała się do wzięcia udziału w łowach, zarządzo- nych przez Syna Słońca — Huasara.

Raczej instynkt, a nie wzrok wskazywał mu drogę wśród rumowiska głazów oślizłych od tającego lodu, nieraz zdradliwie chybotliwych i staczających się w dół przy lada do- tknięciu. Strumyk, który ich wiodł poprzedniego dnia, znikł, nawet nie spostrzegli kiedy, i żaden ślad nie wyzna- czał teraz ścieżki.

Ale mimo tego i mimo uparcie ścielących się na stoku chmur Sinchi nie stracił orientacji i po dobrej godzinie do- szli do przełęcz. Odczuli ją raczej, niż rozpoznali po sil- niejszym i jakby cieplejszym powiewie, jaki nagle uderzył im w twarz. Opar kłębili się tu, przewalał, ale ani na chwi- lę, ani na moment nie rozstępował się i nie odsłaniał dal- szej drogi.

„Może to i dobrze — myślał leniwie Sinchi. — Łowczy niezwyczajny naszych gór. A ta ścieżka straszna. Tylko dla guanaków dobra. Lepiej, że nie widzi”.

Przypomnił sobie dokładnie czekające ich przejście. Wą- ski upłaz, miejscami ledwie wyczuwalny. Często pochylił i oślizły od wiecznej tu leżącego lodu. Z jednego boku ścia- na, z drugiego przepaść wydająca się bezdenną. Kondory często krąży w dole... Dobre dwie godziny trzeba iść tym upłazem. Potem nieco w górę, stromo, ale już łatwiejsza



★ OSTATNIE WIADOMOŚCI ★ OSTATNIE WIADOMOŚCI ★ OSTATNIE WIADOMOŚCI ★

PRZODUJĄCY ZAKŁAD W PRZEMYSŁE MASZYNOWYM

## Wreczenie sztandaru przechodniego załodze Fabryki Narzędzi Rolniczych w Grudziądzu

GRUDZIĄDZ. — W dniu 6 bm. w Fabryce Narzędzi Rolniczych „Unia” w Grudziądzu, odbyło się uroczyste wreczenie załodze sztandaru przechodniego ZG Zw. Zaw. Metalowców za uzyskanie I miejsca w IV kwartale 1953 r. we współzawodnictwie między zakładami przemysłu maszynowego. Na uroczystości byli obecni minister Przemysłu Maszynowego — Tokarski oraz przewodniczący Zarządu Głównego ZG Zaw. Metalowców — Bień.

Z okazji zdobycia sztandaru załoga „Unii” otrzymała wiele serdecznych gratulacji

### Nowomianowany poseł Brazylii przybył do Warszawy

WARSZAWA (PAP). — W dniu 7 bm. przybył do Gdyni na pokładzie m/s „Batory” nowomianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych Brazylii w Polsce p. Frank de Mendonca Moscoso.

W GMACHU „ZACHĘTY”

### Wystawa „Chiny i Wietnam w rysunkach Aleksandra Kobzdeja”

Wystawa obejmuje sto kilkadziesiąt prac wykonanych w czasie niedawnej podróży artysty do Chin i Wietnamu

WARSZAWA. — W dniu 8 bm. w gmachu „Zachęty” otwarta została wystawa pod nazwą „Chiny i Wietnam w rysunkach Aleksandra Kobzdeja”. Wystawa o-

### Układ handlowy między NRD a Czechosłowacją

BERLIN. — Jak donosi Agencja ADN, dnia 6 marca br. podpisano w Berlinie układ handlowy o dostawach towarów na 1954 r. między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Republiką Czechosłowacją. W porównaniu z 1953 r. wzajemne dostawy towarów ulegną w br. znacznemu zwiększeniu.

### NARÓD FRANCUSKI ŻĄDA POŁOŻENIA KRESU „BRUDNEJ WOJNY”

Ruch za pokojowym uregulowaniem problemu indochińskiego rozwija się z coraz większym rozmachem w całej Francji. Ruch ten obejmuje wszystkie warstwy społeczne, ludzi różnych przekonań politycznych, wszystkich uczuciowych Francuzów. Najbardziej konsekwentną siłą tego ruchu jest klasa robotnicza z Komunistyczną Partią Francji na czele.

Prasa francuska wszystkich kierunków politycznych domaga się zakończenia wojny w Indochinach. „Zupełnie oczywiste

od bratnich zakładów, spółdzielni produkcyjnych i POM-ów.

W czasie uroczystości przydujący robotnicy, technicy i inżynierowie otrzymali szereg nagród ufundowanych

przez Ministerstwo Przemysłu Maszynowego.

Uroczystość połączona była również z wreczeniem załodze proporcja przechodniego ZG Zw. Zaw. Metalowców, za uzyskanie I miejsca we współzawodnictwie w dziedzinie BHP.

PRZED ŚWIATOWYM TYGODNIEM MŁODZIEŻY

### Pokój — warunkiem lepszej przyszłości młodego pokolenia

Oreddie sekretariatu ŚFMD

BUDAPESZT. — Sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej opublikował oredzie do młodzieży całego świata w związku ze Światowym Tygodniem Młodzieży, który rozpoczyna się 21 marca.

Tegoroczne obchody Światowego Tygodnia Młodzieży — głos oredzie — powinny stać się bodźcem dla młodzieży do jeszcze aktywniejszej walki o pokojowe rozwiązanie wszystkich spornych problemów międzynarodowych, o położenie kresu trzęsącemu się wojnom, o zapewnienie trwałego pokoju — podstawowego warunku gwarantującego cego lepszą przyszłość młodego pokolenia.

Światowy Tydzień Młodzieży —

stwierdza oredzie — powinien przyczynić się do zjednoczenia młodzieży dążącej do lepszej przyszłości w warunkach pokoju. Niech rozlegnie się głos młodego pokolenia zjednoczonego w walce o swe słuszne prawa — stwierdza w zakończeniu oredzie.

### Z pobytu związkowców polskich w ZSRR

MOSKWA. — Przebywająca obecnie w Związku Radzieckim delegacja związkowców polskich bawiła kilka dni w obwodzie stałinowskim (zagłębie do nieckie). Delegacja zwiedziła kopalnię nr 1 im. Czeluskinowców zjednoczenia węglowego „Stalinogol”, makiiejewskie zakłady metalurgiczne im. Kirowa i makiiejewski Instytut Naukowo-Badawczy Przemysłu Węglowego.

Dnia 7 marca br. związkowcy polscy udali się do Soczi.

### Samowola chuliganów faszystowskich w Paryżu

PARYŻ. — Prasa donosi, że 7 bm. w XV okręgu Paryża grupa chuliganów faszystowskich napadła na robotników kolportujących dziennik „Humanite”. Kilku robotników zostało rannych.

„Humanite” podkreśla, że napaść została dokonana w obecności policjantów, którzy zachowali całkowitą bierność.

## O pokój w Indochinach

jest — pisała niedawno burżuazyjna gazeta „Paris-Presse” — że Francja nie może kontynuować wojny, która w ciągu 7 lat pochłonięta 2500 miliardów franków... niebezpiecznie osłabiła nasze stanowisko w Europie, wojny, z której nie widać wyjścia. Jesteśmy zainteresowani w jak najrychlejszym przywróceniu pokoju, który byłby wynikiem nie zbrojnego zwycięstwa, lecz porozumienia między walczącymi stronami”.

Za pokojowymi rokowaniami w Indochinach wypowiedziało się wielu czołowych, burżuazyjnych polityków francuskich, m. in. Herriot i Daladier. Sprawa położenia kresu „brudnej wojnie” wywołuje coraz większe rozbieżności w łonie samego rządu. Za pokojowym uregulowaniem problemu indochińskiego wypowiedziało się wicepremier Paul Reynaud oraz ministrowie: Barrachin, Jacquinet, Faure i Jacquet.

Podczas gdy w 1948 roku za rokowaniami z rządem Wietnamskiej Republiki Demokratycznej wypowiadało się w parlamencie, poza komunistami, 5 deputowanych, to w październiku ub. r. wypowiadało się już 157 deputowanych.

Jasne, że liczni działacze burżuazyjni występujący za przerwaniem wojny w Indochinach nie dlatego, że solidaryzują się ze sprawiedliwą walką narodów tego kraju. Muszą się oni jednak liczyć z nastrojami szerokich mas społecznych. Mają oni również świadomość, że mimo wielkich ofiar w ludziach i o-

gromnych wydatkach na „brudną wojnę”, rząd francuski nie ma żadnych perspektyw ponownego zakucia narodu wietnamskiego w jarzmo kolonialne.

### AGRESYWNA POLITYKA WASHINGTONU

Kto uniemożliwia spełnienie się pokojowej woli i pragnień milionów ludzi we Francji, w Wietnamie i na całym świecie?

Fakty mówią, że na drodze pokojowemu uregulowaniu problemu indochińskiego stoją koła rządzące USA i pewne grupy burżuazji francuskiej. Wywierają one silną presję na Francję, usiłując zmusić ją do kontynuowania krwawej i narzuconej narodowi francuskiemu wojny. „Brudna wojna” potrzeba jest agresywnym kołom amerykańskim, aby wyprzeć Francję z Indochin i ostatecznie zagrabie tam wielkie bogactwa naturalne (m. in. kauçuk i cynę). Wojna potrzebna jest tym kołom, aby zdławić ruch narodowo-wyzwoleńczy narodów Indochin i przekształcić ten kraj w bazę agresji przeciwko Chinom Ludowym.

Wall-Street zmusza rząd francuski do kontynuowania wojny w Indochinach, aby osłabił międzynarodową, a zwłaszcza europejską pozycję Francji. W rozumowaniu Waszyngtonu ma to ułatwić ostateczne skrepowanie Francji układami o tak zwanej „armii europejskiej”.

Zwiększenie z pokojowym uregulowaniem problemu indochińskiego ma ułatwić reakcyjnym

SZTOKHOLM. Tytuł mistrza świata i Europy w hokeju zdobył ZSRR, zwyciężając w nie-

dziele w decydującym meczu Kanadę 7:2 (4:0, 3:1, 0:1). Pierwszy start hokeistów radzieckich



Na zdjęciu: Fragment spotkania hokejowego ZSRR — Norwegia (7:0). Z prawej — zawodnik radziecki J. Krytow, z lewej zawodnik norweski — E. Bjerkelund.

(Fot — CAF)

MŁODZIEŻ ZADOWOLIŁA

### Wieczorek mistrzem Polski w skokach

WISŁA. 7 bm. odbyła się na dużej skoczni w Wiśle - Maliniec najbardziej atrakcyjna konkurencja narciarskich mistrzostw Polski — otwarty konkurs skoków. Około 5 tys. widzów oklaskiwało walkę 69 najlepszych skoczków Polski. Dobrze przygotowana skocznia i stosunkowo niezłe warunki atmosferyczne oraz udział całej czołówki naszego kraju przyczyniły się do tego, że konkurs był niezwykle ciekawy i emocjonujący.

Najlepszym skoczkiem okazał się LZS-owiec Antoni Wieczorek, który zwyciężył zdecydowanie będąc zawodnikiem najlepszym stylowo i mając najdłuższe skoki dnia. Wieczorek jest obecnie niewątpliwie jednym z najlepszych skoczków środkowo-europejskich.

Wicemistrzem Polski został Jan Kula (CWKS), który skakał z dużą rutyną i miał skończone gołnice drugą piękną stylowo. Zastępcą mistrza sportu Stanisław Marusarz (CWKS) znalazł się do piero na 4 miejscu mając skończone drugie ale słabsze stylowo. Marusarza wyprzedził również Węgrzynkiewicz (Spójnia).

W tegorocznym konkursie sko-

ków o mistrzostwo Polski dosko nale wypadła młodzież. Po pierwszy serii mistrz Polski juniorów Kuczek (LZS) skokiem 67,5 m był na 3 miejscu i gdyby nie fatalne lądowanie w drugim skoku mto dy LZS-owiec znalazłby się na 3 lub na 4-tym miejscu.

Bardzo dobrze skakali również młody Gąsienica - Mroczelnik (Gwardia), który znalazł się na 8 miejscu oraz Władysław Tajner, który był 9. Na pełne słowa uznania zasłużyli skoczkowie LZS-u, którzy wykazali wysoką klasę i duże postępy w porównaniu z rokiem ubiegłym.

PORAŻKA MISTRZA POLSKI

### 0 Puchar Polski w piłce nożnej

WARSZAWA. W niedzielę 7 bm. piłkarze rozpoczęli sezon zaległymi meczami o Puchar Polski.

Niespodziankę zanotowano w Krakowie, gdzie miejscowe Ogniwo wyeliminowało z dalszych rozgrywek pucharowych mistrza Polski — Unię Chorzów, wygrywając 1:0 (1:0). Unia, która wystąpiła w swoim najlepszym składzie, przeważała w pierwszym okresie gry, potem co głosu doszli gospodarze, zdobywając w 28 min. bramkę ze strzału Radonia.

W pozostałych spotkaniach zwyciężyli faworyci: w Bytomiu miejscowe Ogniwo pokonało Gwardię II (Kraków) 3:1 (0:1), a w Gwardii Budowlani wygrali z Górnikiem Zabrze 1:0 (0:0). Budowlani zdobyli zwycięską bramkę w dogrywce z rzutu karnego. Strzelcem był Musiał.

Czwarty mecz Spółnia W. w Górniku Bytom został przełożony na 14 bm. z powodu złego stanu boiska.

na zajętych przez siebie obszarach. Charakterystyczny dla sytuacji w Wietnamie jest podow przez dowództwo francuskiego korpusu ekspedycyjnego fakt opanowania na pewien czas przez partyzantów trzeciego co do wielkości miasta w Indochinach — Nam-Dinh. W związku z tym agencja amerykańska „United Press” pisze, że „Francuzi nie mogą być pewni nigdy swego bezpieczeństwa — nawet w Nam-Dinh, gdzie znajduje się francuskie dowództwo całej strefy południowej części delty Rzeki Czerwonej”.

Sytuacja imperialistów francuskich musi być wysoce krytyczna, skoro w opublikowanym przez prasę sprawozdaniu francuskiego sekretarza stanu dla spraw państw stowarzyszonych znajdują się takie wyznaczniki: „Jeśli badać ogólny rozwój sytuacji wojskowej z roku na rok to stwierdza się stałe pogarszanie naszego położenia. Hołota wy rozwój sił Wietnamu jest stałym...”

Indochiny oddalone są od Polski o tysiące kilometrów, ale zachodzące tam wydarzenia głęboko interesują naród polski. Z całego serca solidaryzujemy się z dążeniem narodów Wietnamu, Patet-Lao i Khmeru do wolności i pokoju, do uzyskania możliwości budowania sobie nowego szczęśliwego życia. Zdajemy sobie sprawę, że przywrócenie pokoju w Indochinach będzie miało doniosłe znaczenie dla złagodzenia napięcia międzynarodowego, dla utrwalenia pokoju na świecie, a więc i dla bezpieczeństwa naszej ludowej Ojczyzny.

### SUKCESY NA CAŁYM FRONCIE

W ostatnim okresie siły zbrojne Wietnamu odniosły szereg nowych sukcesów na wszystkich frontach. Jednocześnie wzmacnia się działalność oddziałów partyzanckich. Francuscy okupanci nie są pewni dnia ani godziny

Jan Radziwiłł